

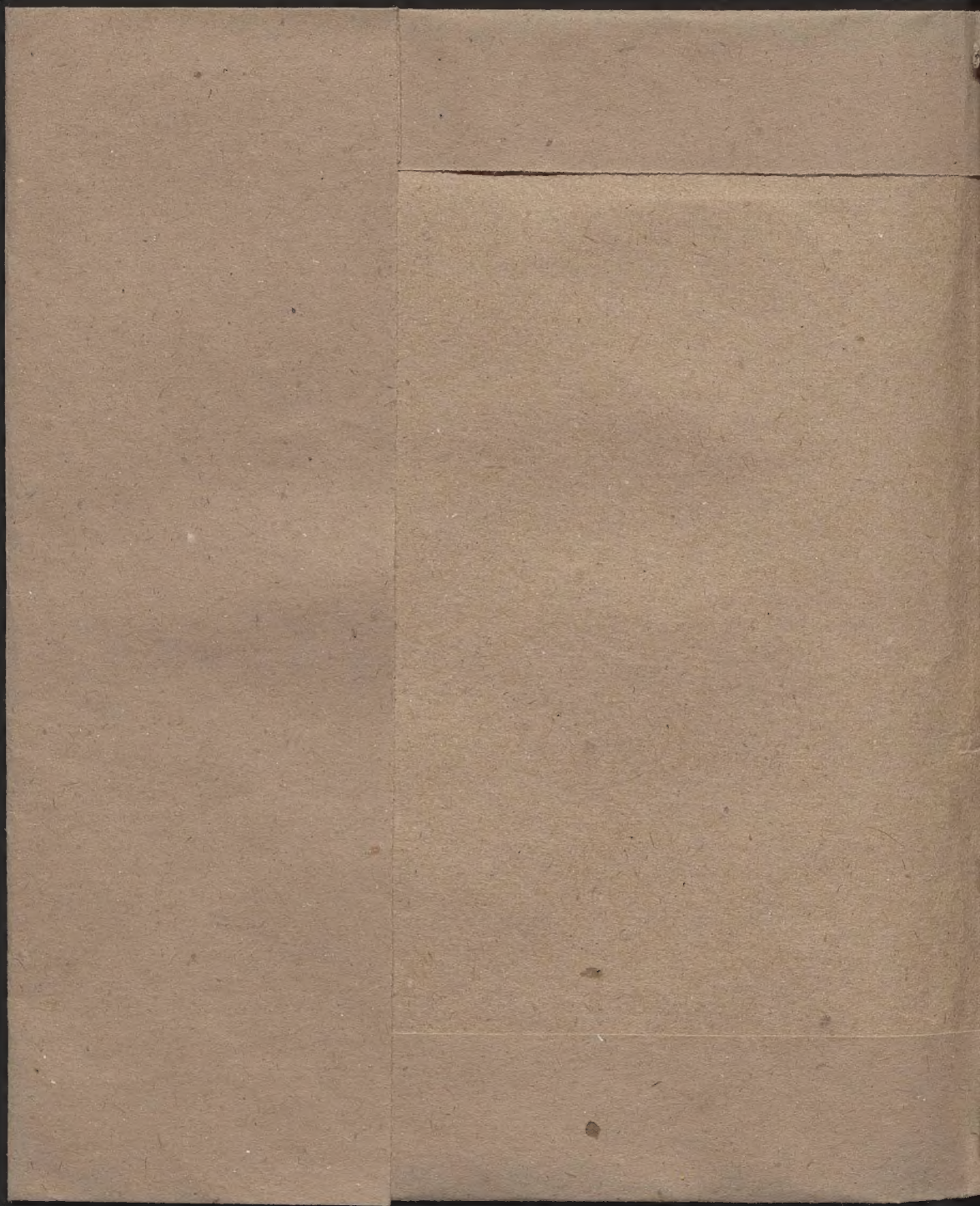


kom.

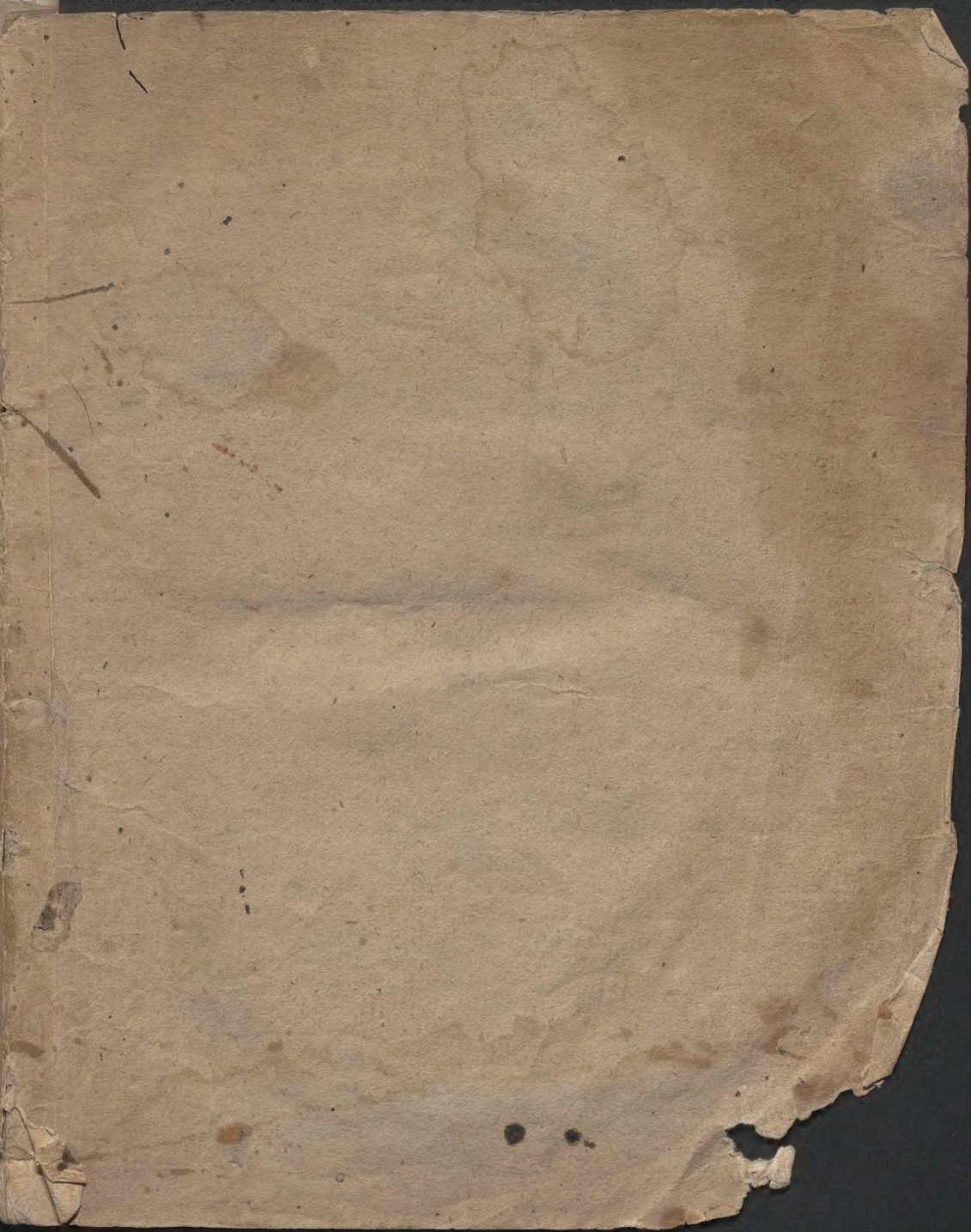
8317

Augustianie

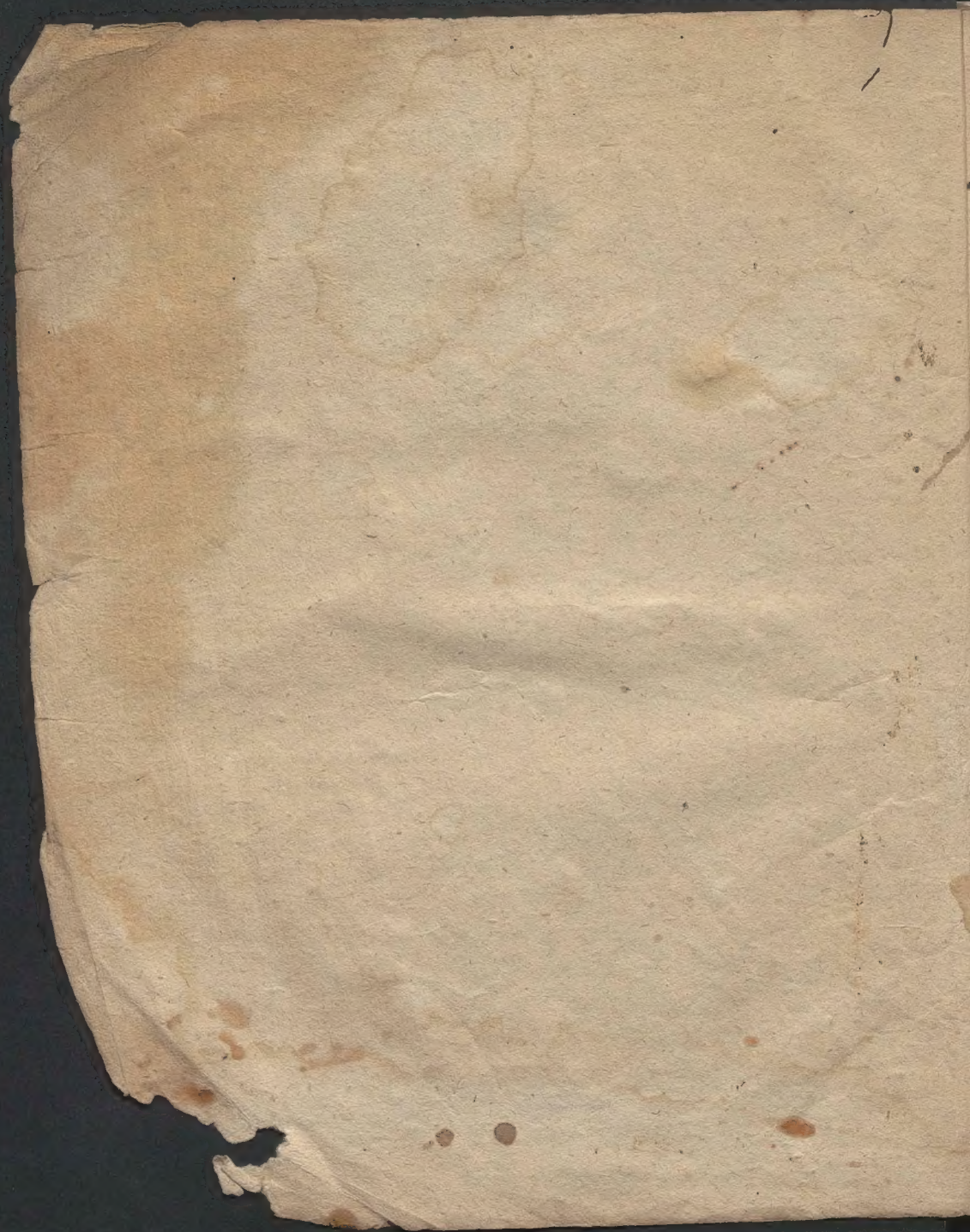














*A: Clemens Domagalski Aug.*



BIBLIOTHECA  
VNI<sup>VER</sup>SAE  
CRACOVENSIS

*Aug 8317*

## PROPOZYCYE

*J. Świętobliwości Papięzkię*

## PIUSOWI VI

*przedłożone*

Od ImćPana de Laurier

*Difficile est veritatem non dicere.*

*Roku 1782.*

W WIEDNIU

SWIĘTY OYCE!

**K**iedykolwiek na myśl mi padnie naj-  
wyższa Kościoła Chrześcijańskiego  
Głowa, głębokim bywam napełniony po-  
szanowaniem, i dziecinną uczciwo-  
ścią, która Namieśnikowi Chrystusa  
Pana należy. Zachwycony bywam!  
To jest ten Mąż, który Dobrodzie-  
tem

## ODPOWIEDZI

*Na Propozycye: z strony*

## PIUSA VI

*Wydane*

Od ImćPana Audytora

*Veritas de Cælo orta est: In  
Thesauris sapientiæ significa-  
tio disciplina: execratio au-  
tem peccatori cultura DEI!  
Fili concupiscens sapientiam  
conserva iustitiam! Eccl. c.1.*

KOCHANY SYNU

**N**ie myśl o głowie Oyca, ani  
iż po dziecinnemu szanuj!  
bo te myśli nad stan dziecinny  
będą zwierzęce, a ulzanowa-  
nie bez gruntu mężkiego.

1. Ieżli Głowę Papięzką po-  
znajesz Namieśniczą byź Chry-  
stu.



iem stać się może całego Chrześcijaństwa.

Iuż od wielu lat, iuż pod czas Panowania S. Antecessora ś. pamięci godnego KLEMENSA XIV. to w sercu moim przeświecające chowałem: Myśli moje i Propozycje, mój koncept, Najwyższemu, wierzących Pasterzowi na roztrząśnienie przedłożyć: Ważę się iuż teraz do nóg PIUSA VI. to złożyć, com Klemensovi XIV. przedłożyć chciał. Ieżeli błędę; Pan BOG mi to, i S. Ojciec przebaczy. &c.

## I.

Najwyższa Kościoła Głowa według zdania mego więcey nad świeckimi Monarchami szczęśliwości dopomagać może. Naypożyteczniwsze Panów Świeckich sporządzenia, Kraiów ich iedynie służą: pożyteczne zaś z Rzymu wydane rozporządzenia, wszystkim by Chrześcijańskim Kraióm służyły. Inie Papieża za wolą Xiążąt syneloby w wiekopomne czasy.

Uśłowianiom Iego iedynie się poszczęścić może, żeby Religia Boska, do której się tak wielka część ludzi, chociaż przy pełnocy nierównocy przyznawa, dobroczynny swóy skutek na ziemi rozszerzyć, a ludzkiemu pokoleniu przynieść by mogła z iednotą to

stusa? Głowa niepotrzebuie członków seymnających o nię, czyli się ta stać może Dobrodzieiem całego Chrześcijaństwa? albowiem członki Chrześcijaństwa stały się iuż członkami przez Głowę, a nie Głowa stała się Namieśtniczą przez członki w całym Królestwie Chrystusa!

2. Prawda o tęy Głowie iest z Nieba nie z ziemi, a prawdy zmniejszone są w Synach ludzkich. Twóy zatym członkowy koncept, i umysł, po ziemsku się zapewne czołga od Klemensa XIV. do Piusa VI. a czołga bez Głowy!

Musiłeś nie czytać Historyi Pisma, że Kościół iest to Królestwo Boże w Towarzystwie Ziemińskim od Chrystusa okupionym i odzyskanym założone, szczęśliwość Iego iest iedność, miłość, pokój i sprawiedliwość Narodów? A nad to, co się świeckim Panóm zdaie wspaniałego, i uszczęśliwiającego, obrzydliwością iest u BOGA!

3. Dla tego ieżeli naypożyteczniwsze inne Panów świeckich sporządzenia, Kraiów ich iedynie służą? pokaż nam z konceptu swego, gdzie są Dzierzawy Monarchiczne i sporządzenia

przed-



błogosławieństwo, dla którego *STN BOŻE* na świat przyszedł.

We dniach naszych, w których się Filozofia z Teologią łączy, miał by się ten nieomylny skutek pokazać, Kościół Protestantów z Katolickim zjednoczyć, kiedyby Najwyższy Biskup Dachowieństwo obowiązał, aby się na pewne Nauki tak upornie nie opierali, ale z gorliwością serdeczną obyczajnie Chrześcijańskie kazali i nauczali.

Iż Opatrzność Boska, iak mi się zdaje, do tak szczęśliwego zjednoczenia drogę wyprostowała, i przeszkody tę nadzieję dotąd przerywające odtrącała.

Jasność prawdziwej Filozofii z przed szym się a niesłychanym dotąd na świecie sukcessem po wszystkich Chrześcijaństwie stronach rozszerzać zaczyna, a skutkiem Historji i Krytyki, i te rzeczy oświecać, które starożytni dotąd ciemnościami Klechostwa i Fanyków zakryte były. &c.&c.&c.

Tylko kilkanaście Świeckich Monarchów w Europie swęj Anarchii odstąpili, a rzeczą samą w Chrześcijaństwie zniewolili się zstawać pod światłem iednego Pasterza, i Głowy Kościoła!

Wszak Kościoła Towarzystwo Salomon na tym Rodzaju zasadał mówiąc: *Eccl. 3. Filii sapientiae, Ecclesia iustorum, & Natio illorum obedientia & dilectio.*

5. Jedność Kościoła władającego jest iednakowe przyięcie i wyznanie Królowania Boskiego w Chrystusie na ziemi, i czci Boskiej w Chrześcijaństwie na równym wielbieniu tajemnic obja-

przedpotowe? Oto ie BOG zato pił i zatracił! Gdzie są także, popotopowe sporządzenia Monarchiczne czworaki? Oto ie Bóg rozproszył, i na kawałki podzielił! Czemu? Bo nie podług Prawa Królowania Boskiego, ale podług przemysłu królowania świeckiego na ziemi władały, i Panowanie mammoniczne za szczęśliwość przeciwko państwu Boskiemu wystawiały!

4. Oy gdybyś ty świeckich Monarchów na iedną Parochią i Diecezję Xiążęcą przekształcił, pod iedno prawo i pod iednego Pasterza dozór, ich Ministrostwo Boskie, (cieżeli wierzą ie za Boskie) pociągnął? dopiero byś Filozofią z Teologią, i Dystrydenckie duchy poiednoczył, a szczęśliwość powszechną towarzystwa ludzkiego wprowadził! Cały świat będzie iedną Dzierżawą Królestwa Chrystusowego, aby



wionych założony. Od tego Chrystus Apostołom, a w nich Papiężowi zaczynać powinność błogosławioną dla Narodów, i nauczać kazał: *Do któregokolwiek Miałta przyjdziecie, i do Domu wnijdziecie, mówcie: Pokój temu Domowi. Przybliżyło się Królestwo Boże, Królestwo Nieba: Któż tego Królestwa Chrystusowego nie przyymował? Rzesze i Pospółstwo ubogie przyymowały; Monarchowie i ich Urzędy nie przyymowały! a tego nie przyięcia ślady z pomocą Herezyi wyrte, dotąd po Pańskich Głowach miłe są tak w Kościele, tak w Ratufzu, od czałów Herodowych! A Dystrydenctwo i niepodleganie Rządcóm, Namiestnikóm Chrystusa, zyskiem i pociechą ich bywało na Wschodzie i Zachodzie, i jest szczególny w Niemieckim Kraiu od czasów ulubionego Protestanctwa! I iakże radzisz, aby Papięż za wolą Xiążąt szedł i postępował? Jeżeli od BOGA są posłani Xiążęta do Głowy Kościoła, szedłszy za ich wolą Papięż, a jeżeli Głowa Chrystus, a w nię Papięż Posłannikiem widomym jest do Xiążąt Ziemskich? Papięza tedy umocowana Powinność jest: wolą Xiążąt rozsypaną i podzieloną ku przyięciu Prawa Królestwa Bożego, i podleganiu iednoczyć, i wiązać, aby ta Wola Xiążęca, na Uczestnictwie Władzy Boskiej siedząca, kiedyż tedyż poznała:, że *Religia dla Xiążąt naysposobniejsza jest poznać*, że BOG ieden w Chrystusie króluie na ziemi, a króluie przez Kościół ztowarzyszony w iednym Prawie objawionym, a nie innym Ziemiańskim! I chce mieć Ministrów swych nie Anarchicznych nad ludem odkupionym, ale znależących się w iedności Ducha, w związku miłości Ministrowskiej, i w popieraniu powszechnego pokoju i sprawiedliwości objawioney Imieniem BOGA, a nie Kraiu! oraz z woli Boskiej podlegać młodszemu Minister starszemu, iako Chrystus Król Królów iedney woli Oycy Niebieskiego z Urzędu Posłannictwa swego podlegał, i szedł za wolą tego.*

6 Ten bowiem Religii Urzędniczey Artykuł, nad wszystko pospółstwo Monarchóm, lub Panóm Swieckim iedynie właściwy bydz powinien, który dotąd w bitwie i rozerwaniu zostaje: nie żeby się o to władanie gmin pospolity ucięrał, ale sami Ministrowie



wie walczą między sobą, i przeciw Głowie Kościoła Bramy podziemne wzruszają! A iakoby Władza Boska i władanie nie było częścią nayıstotniejszą Religii Boskiej, ani żadną częścią Boskiego sporządzenia? Iakoby też Władza i władanie, nie była mocą Ducha, ale mocą Ciała; iakoby wolno było Ministróm Swieckim, bydź dwoistego Serca i Wiary, a wyznania swe dzielić, mówiąc w Kościele inaczej, a w Mieście inaczej? tam wyznawać; że władzą posiadamy z BOGA; a tu przeciwieć się, że władamy ludem ze krwi i ciała, tam z Teologii słuchamy Pasterzów, tu z Filozofii, w Mieście zarządzamy? A cóż to będzie za Religia Ministrowska ku swemu Panującemu BOGU w Chrystusie, i co za porządek Namieśtnictwa nad Prawami Boskimi przełożonego?

7. Syn Boski wcielił się i na świat przyszedł, nietylko odkupić lud, ale i Królestwo nad odkupionym wziąć, i rozrządzić Prawa objawione ku zachowaniu, iako Prawa żywota i ćwiczenia; ustanowił Magistrat swój Apostolski, i umocował w wykonywaniu równie, ale w władaniu i Przełożęństwie nierównie: bo jednemu klucze Królestwa i Pasterstwo swoje, gdy w obecności współ-Ministrów przyrzekł, i przekazał, wszyscy inni na tym rozrządzeniu z milczeniem przestali: słysząc Prawo, że *ktoby chciał bydź piérwszym między wami, ten sługa wasz będzie*: a ztąd jest Papięż sługa sług Bożych czyli Ministrów, piastujący ciężar starania niewolniczego o wszystkich. I czyliż mu to powinno bydź dysputowane służebnictwo, dzisiaj, gdy nawet Królowie nie są co innego, tylko Służebnicy Kraiu lub Miasta z Urzędu swego od BOGA powierzonego, i Strażnicy prawego Królowania Boskiego?

8. Bayka to jest, mój Synu, iasność Filozofii dzisiejszej! bo téy Nauki ani w starym, ani w nowym Zakonie nie approbował BOG. Prawa Starozakonne i Proroctwa, Psalmy, i Pisma Królewskie Dawida i Salomona; te są iedyne prawdą wieczną życia szczęśliwego i obyczajów BOGU miłych, albo nie-miłych dla Ministrów i Narodów z Ducha Świętego podane przed

Chry-







ehów jest stara nienawiść, stary zwyczaj Pogaństwa, i stara Filozofia świata, za którą ty, idąc, przychodzisz do Pasterza w owczęj odzieży, a tą pokazujesz, że jest podsztyta wilczym gardłem; Daj go sobie wypruć, a zreformujesz na jednostrajność odzież rozmaitą twoję, i będziesz synem szczerości.

11. Wszakżeś miał Koncylium Trydenckie pod bokiem Niemieckich Protestantów działane z kilkasć Główn Biskupich i Ministrów Swieckich? Początki to były Protestantyzmu krytycznego? Przodkowie Xiążąt naszych Niemieckich jedni chcieli podlegać Głowie Kościoła, drudzy dla zysku Dóbr Duchownych nie chcieli, ale wolność sumnienia Tobie obrali, i Głowami bydz Kraiowych Chrześcian przedsięwzięli: którey że tu stronie Reformy trzeba, czyli téy, która się już reformowała w Trydencie? czyli téy, która reformą wzgardziła w Aufszpurgu? która do którey część pokutnie przystąpić powinna, czyli ta, która jest członkiem oderwanym i uschłym? czyli ta, która jest korpusem stałym i żywym?

## PUNKT I.

## NAYMILSZY SYNU

Mówisz: dla nabycia tego po-  
myślnego calemu Chrześcianstwu  
szczęścia, takowey naywyższey Ko-  
ścioła Głowy, takowego Papięza,  
trzeba, któryby dobry miał rozsą-  
dek, powolność, zaprzemie siebie  
samego, śmiałość i ochotę  
zarozumie nieniemania rozwiać, ślepo-  
tę rozpędzić, która oczy laików do-  
tąd obciążała, lepszymi ich myśla-  
mi, i naukami napelnić, powierz-  
chowne Nabożeństwo od prawdziwe-  
go odłączyć, Duchowieństwo ogra-  
ni-

1. z twego zdania musiałby  
się mylić Chrystus, że mianowicie  
Piotra Rybaka, prostaka w Filo-  
zofii, inie znającego Polityki wy-  
sadzili na swoje Namieśtnictwo  
główne: Znał ten niedostatek  
w nim Chrystus. Dla tego Nau-  
czyciela wszelkiey mądrości Du-  
cha Świętego mu przyśłał, iako  
swemu wybranemu: a Następcy  
Iego prawowierni rozumiesz że,  
iż temi darami rozsądku dobre-  
go, powolności, i mięstwa nieby-



nieżyć, upuścić władzy w rzeszach Świeckich, Tyraństwo Wiary na wieki wypędzić, zabobony już do szczętu wykorzenić &c.

*W tym wieku jeszcze stać się to wszystko musi, albo nigdy. Nigdy? uchoвай Boże! Teraz, teraz czas jest, tę wielką sprawę zacząć i wykonać, teraz takowych mając Monarchów, którzy nie kochając się w zabobonnych Nabożeństwach, i czystą Filozofią oświeceni będąc, nie tylko pomocą do tego bydl, ale też i sami jeszcze początek w tym uczynić ochotnemi są.*

*Niedam się namówić żeby Pius VI. pamięćkę swoją w Historji tym zarzutem miał poniżyć, iż na nim to zależało, światłość Filozofii po wszystkich stronach rozszerzyć, całemu się Chrześcijaństwu przysłużyć, i wiekopomną sobie zasłużyć sławę, &c. Co według podłego rozumu mego tym abrysem wyrazić z głębokim pojęzaniowaniem użę się.*

wali i nie są obdarzeni? aby dobrými myślami i naukami laików napełniali z Ducha Świętego?

2. Jeżeli potrzeba takiego Papieża, iak ty go okryślasz, wyznajesz, że nie było takowych Papieżów i takowego Ducha Sgo w nich, iak ty dziś opisuiesz potrzebę?

Abrys twój jest wcale na formę Protestanteką czyniony, a Katolicytwa forma u ciebie za ciebi jedyny użyta, i jedno to za cel w twym abrysie założone poznamy, aby Katolicy na wzór Protestantki, a nie Protestanci na wzór Katolickiego Kościoła przekształceni byli! I to jest, co cię małowiernym Filozofem okazuje, a Chrześcianinem ducha nieczystego wydaie.

Nad to, miły Synu, wprowadzasz Piusa VI. i namawiasz w taką reformę Kościoła starożytnego, która błędy Główn poprzędniczych, iakoby zabobonnych

w Nabożeństwie, rozwiozłych w Duchowieństwie, przywłaszczających władzę nad rzeczami świeckimi, i Tyrańskich w Wierze zaświadcza, a zakarża nie Synodalnie i bez dowodów!

3. Cóż ty proponujesz, ieżli nie głupstwo pierwszych Główn, i nie obaliny po Lutersku dawnego z gruntu Kościoła? Nie nowina to jest, co pisał, od trzech wieków te pretensye były: na Traktacie potym Westfalskim usmierzone w Niemczech zostały, a



ty. ie budzisz przeciw Wierze, i wzywasz Papieża Pobożnego rze-  
 czą i imieniem, aby się światła dzisiejszey Filozofii chwycił? Al-  
 boż iego BOG z Filozofią, a nie z objawionými Prawami i nie z  
 światłem Ducha swego posłał do Chrześcijaństwa, nie tylko Nie-  
 mieckiego, ale i wszelkiego języka i Narodu? alboż to przez Fi-  
 lozofią Królestwa stańeły miłe BOGU? albo władzę Panujących  
 urodziła Filozofia na świecie? albo odkupienie Narodu ludzkiego,  
 i fundamenta Królestwa Chryśtułowego wypłynęły z Filozofii A-  
 rystotelesa, Puffendorffa, Grocyusza, Newtona? Otóż to jest  
 prawdziwy zabobon twój i ślepotą, coś Piłsowi VI. z chytrości  
 i obłudy proponował, i ma cię za Filozofa bez konsekwencyi,  
 który możesz pobuntować, ale nie do śródków i końca szczęścia  
 nie przywiedziesz, i nie trafiś, póki tego za grunt nie założysz pra-  
 wdziwy, i Dystrydentóm nie podaś, *popiérusze*: Czemu wy wolność su-  
 mienia w prawach objawionych od BOGA, i w rządach Kościo-  
 ła Chryśtułowego obraliście sobie, w Prawach zaś świeckich, ziem-  
 skich, i rządach Cywilnych żadney wolności nie przypuszczacie,  
 ale ślepe posłuszeństwo? *powtóre*: Czemu wy zaskarżacie Kościół  
 o zabobonność i zbytek, mówiąc: że tego za Chryśtusa i Aposto-  
 łów nie było w ustawie; a czemu świata nie zaskarżacie, że to  
 przez Królów niewiernych wprowadził do Miał, i ustanowił, cze-  
 go za Adama i Noëgo w Pierwiałtkach nie bywało? A tak jeżeli  
 się świat do prostoty pierwiałtkowey wróci w Mieście; wróci się  
 nie mniéy do prostoty Religii w Kościele. Z powiększenia bo-  
 wiem zbytków światowych, musi się powiększać pokuta, nabo-  
 żeństwo i błaganie Boskie. A za pomnożeniem ludu i kac ertwa  
 musi się pomnażać Duchowieństwo w liczbę, staranników o zba-  
 wienie ludu, i w sily władania! Czego Królowie Chrześcijańscy  
 jako Ministrowie wyznający BOGA i Odkupiciela Chryśtusa, żą-  
 dać z Urzędu swego mają obowiązek, i dopomagać.

Boć Chryśtus iako Chryśtus nie miał potrzeby modlenia  
 się na puszczy, i na postach po całej nocy, po górach, na kłą-  
 czkach: nie miał powinności wdychania, płakania, podnosze-  
 nia oczów do Nieba: nie miał obowiązku przy odpuszczaniu



grzechów, wymawiać: *ufaj Synu, odpuszczając się grzechy*, albo przy uzdrawianiu *śliną i błotem nacierać oczy*. Co gdybyś ty Filozofie widział był takie nabożeństwo, i obrządek w Chrystusie, domyślał się, żebyś Mu był zarzucił nowość, zabobon i podłość, którey w Kościele Salomona nie używano; albo gdybyś był postrzegł Apostołów kładących ręce na chore, namaszczać olejem, wspomagających cięmiem swoim, i ściągaczkami prawowierne, osądził-bys ich był za zabobonników i zwodzicieliw prostoty ludzkiey!

4. A przecież, że BOG oznaymił o Chrystusie: *Ten jest Syn mój kochany, tego słuchajcie*, a Chrystus o swych Namieśnikach powtórzył: *kto was słucha, Mnie słucha*, iuż ani Faryzeuszowie Filozofuiący mogli rzęszę odprowadzić od Wiary tak w słowach, iako i dziełach Chrystusa i Apostołów nad zwyczaj i poięcie rozumu sprawowaney. Otóż i ty na niepodobne odmiany naprowadzasz Piusa VI. w Religii Katolickiey! Ale iako Święty Paweł nauczał: *Charitas omnia credit*, że miłość wszystkim wierzy. Mięy miłość większą, niż masz Chrystusa twego i Wiary Kościoła Apostolskiego Rzymskiego, a wszystkiey Religii Rzymskiey bez Filozofii łatwą i czystą miłością uwierzysz, i na czystości ięy przestanieisz z Dyssydentami, bo miłość wiąże sumnienia wolność, i różnowierności nie dopuszcza.

## P U N K T II.

*Religia na wydoskonalenie serc ludzkich iedynie zmięrczająca, która względem końca powszechna, sposobności iednego każdego przyzwolta, i dla wszystkich stanów, dla wszystkich ułożeń, i okolic, a Kraiów wygodna bydź powinna, (na co się Katolicka Religia ściąga, i ściągać musi) prostotą ustaw i obyczajów*

*wsta-*

1. Religia nowego przymięrza, wypływa z Religii Staroza-konnego przymięrza Boskiego z ludem. Albowiem Chrystus dopełniiciel Religii usprawiedliwiaiącęy serca ludzkie, i błagającęy BO-GA za obrazę, nietylko Nauką powoływał lud do pokuty serdeczney iako do fundamentu prze-iednania: *Pokutujcie, a wierzcicie Ewangeli, Królestwo Boskie między wami jest: ale też niewiadome*

sta-



wstawiona być powinna, takowe wydoskonalenie powinnością będzie najwyższej Kościoła Głowy: kiedy się jeszcze nieco z tych ludzkich ustaw zatrzymało: (które Oycowie nasi, albo od prywaty zachęcenia, albo dla przyćmionego światłości czasu swego, w wszystkiego przetrzeć nie mogący bez naruszenia zostawili) one z ostrożnością im dalej, tym więcej oczyszczać, a nauki nasze z prostotą Pisma poiednać.

A że to powinność nasza, według pomiaru oczyszczonej Filozofii, namnożonej się krytyki, i lepszego z Historii nabytego rozeznania, te Dobrodziejstwa Opatrzności Boskiej z wdzięcznością przyjąć, i na obiaśnienie a potwierdzenie Religii naszej zażywać!

Stuszną tedy reformacya nader jest potrzebna, a spodziewać się możemy, że się we dniach naszych za Boską pomocą zacznie.

Oczyszczenie Obyczajów Duchowieństwa jest najwyższa, i takoby fundamentem Reformacyi.

formować? w czym prostotę ustaw i obyczajów założyć, jeżeli nie na tym iasnym i najgłówniejszym Prawie Religii naszej?

3. Dowiedz wprzód, że Kościół Katolicki i Religia Chrystusowa, stanęły w Rzymie pod Głową Piotra i innych Papiężów na innym fundamencie nie na wspomnianym miłości i ofiarowania Prawie. Dowiedz, a Synodalnie dowiedz, że wszelkie od-

starożakonniki, coby mieli czynić dla żywota wiecznego, z Przymierza Prawa starego nauczał i pytał: Co jest i tak w Prawie napisano? co tam za najpiękniejsze Przykazanie stoi? Miłuj BOGA twego z całej Duszy, a bliźniego jak siebie samego.

2. Co zaś do Ofiar, warował: leżli oddaiesz Ofiarę do Ołtarza, a wspomniesz sobie, że brat twój ma co przeciwko tobie: pozostaw ofiarę twoją przy Ołtarzu, a idź wprzód przedniej się z Bratem, a potem przyydziesz ofiarować dar twój.

Otóż masz miły Synu Religii powszechny Katolickiej grunt starodawny na wydoskonalenie serc ludzkich, w miłości BOGA i bliźniego, i w sposobie błagalnych ofiar czynienia. A od tego gruntu, gdy wszelkie Prawo i Proroctwa zawisły: czyliż ta Religia dla wszystkich stanów, okolic, i ustaw sposobna, przyzwolita i wygodna nie będzie? Wczym-że tu ten grunt przez światło Filozofii i krytyki re-



szczepieństwa, za Chrystusa, za Apostołów, za Papięzów w Religii aż do Proteſtantckiego oderwania czynione, były prawe, i krytykę Hiſtoryczną ſprawiedliwie, z miłości BOGA, i bliźniego, przed Ceſarzami, Królami, i Xiążętami przeciwko Kościołowi Rzymskiemu uformowały: A dopiero ią Opatrzności Boſkiej przypiſzeſz, i Głowę Kościoła naywyższą do reformy oſtrożnéj wezwieſz, a wſzyſtkie inne Synody potępiające Herezjarchów i odſzczepieńców ſkrytykueſz, i na nieobyczajność Duchowieństwa teraznieyſzego obaliſz, iako nie na fundamencie Religii: *Młody BOGA i bliźniego* zaſadzone i uchwalone. Inaczej nie ſpodziéwaj ſię nowéj Reformy Kościoła Katolickiego, a żądaj reformy Proteſtantckiego. Oczyszczenie obyczajów Duchowieństwa, ieſt u ciebie fundamentem reformy! przez Duchowieństwo, ieżeli rozumieſz Biſkupów i Przełożonych, za cóż ich odcywałſz w owym Piſmie: *Co ieſt Papięz?* od władania Piusa VI. a pod świecką władzę poddaieſz? A ieżeli rozumieſz poniżſze Duchowieństwo, czemuż ich nie donoſiſz Biſkupóm, aby im przypomnieli, *ko-hay BOGA i bliźniego* w Urzędzie Kapłańſkim? A pochodnia przyſwiecająca niech będzie w rękach twoich a nie pod korcem ciemności obyczajów!

4. Co by to zaś Oycowie naſi od prywatnéj woli zachęceni z uſtaw ludzkich zatrzymali do Reformy albo z przyćmionéj ſwiatłości, i nieprzejrzenia zoftawili do oczyszczania, i do pojednania nauk naſzych z proſtota Piſma? wcale nie w otwartości ſerca, i nad proſtota ducha nadmieniałſz.

Ieżeli potrzebuieſz oſwiecenia o Oycach Kościoła? maſz Zbiór Hiſtoryi Kościelney, Iana Bertego Chronologicznie i krytycznie ułożony, a świeżo Roku 1774. wydany. Z tego możeſz krótko poznać, iako od czaſów Chrystusa i Apoſtołów, żaden wiek nie przeminął próżno i ciemno, gdzieby Oycowie naſi Rzymſcy przez Rady, Synody i Koncylia, nie iednali nauk z proſtota Piſma, obrządków Religii przyzwoitych nie wprowadzali, obyczajów Duchowieństwa Kanonami nie oboſtrzali, odſzczepieństwa i rozwiozłości nie potępiali, nie karali, i Biſkupóm utrzymywać



pokory, skromności, i karności ustaw nie nakazowali, zgola: gdzieby Wiek po Wiek, stosując się do potrzeby doskonalenia w sercach miłości BOGA i bliźniego, reformy na reformę, zbudowania na zbudowanie, sądu na przesydy, karności na karność nie wkładali; z tym zawsze Oycowśkim nieszczęściem, i żalem, że rozpustnicy w obyczajach, iakim był i naypoślednieyszy Marcin Luter, odstępcą ślubów Boskich, i wstrzemięźliwości, znaydowali Filozoficzną Wiarę u Monarchów świeckich, i obronę, aż do wypowiedania Kościołowi Wiary i Głowie Kościelney winnego posłuszeństwa? A tak, czego Kościół Katolicki cierpieć i pokrywać w Oycach Duchownych naszych nie dozwalał, to pod Tolerancyą świecką i pod wolność sumnienia rozpustną dostawało się apokryficznie, i wzrastało w Chrześcianaństwie.

5. Alboż Rzym nie profil Xiążąt Niemieckich o wydanie na Sąd i karę Herezyarchy Marcina nieczystego? a iakąż miłością znalazł w Saxonii ochronę i tolerancyą ten Apostata, czy z miłości BOGA i bliźniego, czyli z chciwości na dobra Kościelne? Historya cię iawnie nauczy, mój Synu, i przekona cię, że ty sam podobney reformy dziś i po Papiężu, i po Duchowieństwu, naypodchlebniey żadasz, aby się zrzekli siebie famych, wyzuli z dóbr, i przenieśli władzę Duchowną na Głowy świeckie, gdy doradzasz tak:

„ Wszyłcy Panowie świeccy mieliby także bydź uproszeni z Rzymu, aby nad czystością obyczajów Duchownych dozór mieli, mocą i władzą swą Pańską porządek zachowywali, i, i należytych ku temu końcowi sposobów za rozładkiem własnym zażywali. „

A cóż po Biskupach w Diecezji? co po Głowie w Rzymie? alboż podleganie i Duchownym i świeckim dozorcóm, nie zainosłoby Kościoła prędzey niż koniec świata nastąpi? nie wyprowadziłoby Tyrannii pierwiastkowej na Duchowieństwo, żeby na los żydowskiej rozsyłki przyszło?

6. Bogactwa cię mniemane Duchownych, mój Synu, wiele obchodzą, a to jest czyłta zazdrość, a nie iuz miłość BOGA

i bli-



i bliźniego ; która miłość w Przodkach że nie była czeza i iakowa dla sług Bożych , ale uczynna i zawdzięczająca służebnictwo: czyliż ta jest grzechem, aby ią z Kościoła wyrzucić , i wyko-rzenie? Chryłtus przyszedł ubogi , ale *przyszedł do własności swo-jej* , a *ju oi Go nie przyjął*. I iakże? powinien-że był w ubóstwie żyć na ziemi , dla tego, że go zazdrośnicy niechcieli przyjąć , ale od własności odpychali? Powinien-że był tracić władzę królestwa dla tego, że mu Król Herod, lub Tyberyusz z Piłatem wierzyć i podlę-gać za podłą rzecz mieli?

Wyśłał On także ubogie Apostoły; bo podobno gdy-by był bogaty i zbrojny do Narodów posłał , większaby zazdrość , i boiaźń , i przeciwność Narodów niby przeciw najeźdnikom wy-padła: Ależ przecie dla Ubogich nie obiecał-że On w Ewange-liu Marka S. stokrotności nadgrody na ziemi za poselstwo , i żywota potym wiecznego?

7. W Pierwiałtkach tedy Kościoła Chrystusowego , ubó-stwo Apostołów było u Monarchów wstydlive ; za nieprzyzwoi-tą swę powadze rzecz mieli , prostaków i włóczęgów słuchać : bo i samego Chrystusa Synem Cieśielskim , i Galilejczykiem (ia-ko Julianus Apostata czynił:) mianowali i wyszydiali . Potrze-ba tedy świecka przydała to , aby Pasterze z domów szlachetnych i możnięszych , dla znośniejszego traktowania Interessu zba-wienia, przybierani byli. A tak dla szlachetniejszych i możnię-szych , ze krwi i wychowania hojniejszemi do danin i fun-duszów , a skłonniejzemi do uwierzenia Naukóm , pokazywali się Xiążęta . Wpłynęły zatym większe dobra ziemskie dla wię-kszych urodzeniem i godnością Osób Kościoła , nie z chciwości Duchowieństwa , ale z wniołków dobrowolnych i miłosnych , ku BOGU Zbawicielowi i bliżniemu , ochędóstwa większego potrze-bującemu , przy służbie Ewangelicznéj osadzonemu , iakim bywał nie jeden Patrycyusz Rzymski.

8. Iednakże, ieżeli który Duchowny wspaniałéy żyje , i odzięwa się iako Patrycyusz , albo zbiorę czyni: widzisz, mój Synu , że on więcéy nie strawi, iak tyle, ile iednemu człowieko-



wi. potrzeba, ale wszystko inne dla otaczających go współ-sto-  
łowników, obywatelów, ubogich, i krewnych świeckich roz-  
chodzi się i zostaje. Bo Duchowieństwo jest Hierarchią szafarniczą  
całego świata, a nie miasta.

Gdybyś tedy chciał, mój Synu, Reformę wprowadzić  
na dobra Duchowne, aby się świeckim Panóm władzy dostały,  
wyzulbyś sługi Boże z Prawa poświętnego, z Prawą wdzięczno-  
ści, i z Prawa Obywatelstwa, a Panów świeckich szafarzami Ko-  
ścielnymi postanowiłbyś, i uczynił ich winnemi rachunku, tak  
BOGU, iako i Religii Jego, skoroby oni to na Wóynę i Regimen-  
ta musieli obrócić, a Xieży na kwestę między krewne wysłać po  
Mieście, i doskonalenia ferc ludzkich w Religii i obyczajach  
odstąpić.

9. Nad to widzisz i doświadczasz w tych czasach, iako  
bez uproszenia Rzymkiego, Panowie świeccy dozór swój Kra-  
iowy rozciągają na stan Duchowny, i bez upuszczenia władzy Ko-  
ścielnéy, rządzą się Bullami, Prawami, Zakonami, Dobrami,  
Xieża ni, z wypowiedzią Rekursu do Głowy Kościoła, i przer-  
waniem związku miłości i iedności. Sądzi tedy Pius VI. że ty  
z niego propozycjami twémi urągasz się.

*Ciągniesz Propozycyą; Odpę-  
dzenie szkodliwéy w Religii naszéy  
gorliwości albo żarliwości, która zie-  
dnoczeniu odszczepieńców z Kościołem  
naszym zawsze przeciwna była, dru-  
ga jest powinność najwyższéy Gło-  
wy!*

*Biada Kraiowi, w którym Ducho-  
wny stan gorliwość swoją pokazuje!  
Zwyczajna dotąd względem Religii  
gorliwość, miłości, którey Religia u-  
czy, do szacunku jest przeciwna.*

*Du-*

10. Szkodliwe jest uprzedze-  
nie prywatnego nauczyciela, ale  
daleko szkodliwsze publicznego  
iedynowładcy Króla, gdy się u-  
wodzi gorliwością swego hono-  
ru, i daie zwodzić podchlebné-  
mu Filozofowi!

Niech Filozof dokaże, aby dya-  
beł nie burzył światem, ludzie  
nie grzeszyli więcéy, nie pory-  
wali się na BOGA i Prawa Jego,  
a już nie tylko gorliwość, ale i na-  
pominienia, i Magistraty, i woy-  
ny, i miecze ustana. II



Duchowni ten na sobie mający obowiązek, do miłości, ku Religii i pokoiowi zachęcać, rozrywając Towarzystwo, rozłączając je mniemaniami. Związki miłości i jednoty upornie przerwane bywają sprzeczkami, a za-  
wziętość tym większa bywa, sumnie-  
nie wszystkiej mocy i władzę przewyż-  
sza.

Miast do kilkuset zburzono, krew  
ludzką jak rzekę wyléwano, na sto-  
fach drew mnóstwo ich palono, a  
złości nad złościami namnożono, &c.

*Smutną to i dla Chrześcijaństwa  
nieławna prawda, że niektórzy Pi-  
pięże tąż fałszywą gorliwością uwie-  
dzeni będąc, iakoby BOGU posługę  
czynili, i najokropniejsze przeciw  
niewierzącym prześladowania wzru-  
szali, i winę wylanę krwi na się  
ściągali. Kroniki pełne są takimi  
bezczesnościami, dobywanie Meksyku,  
Peru, i Niderlandyi; Noc Świętego  
Bartłomieja po uszach ięszcze  
chodzą. &c.&c.*

11. Lecz gdzieś się, mój Synu! że ty sam szkodliwą gorliwość za Herezjami przeciw Religii Katolickiej przedsięwziąłeś w twej propozycji, i chcesz po Katolikach milczenia, gdy odszczepieńcy na nich krzyczą i szkalują? Wszak musi poprzedzać wprzód grzech publiczny, i odszczepieństwo jawne, za nim się gorliwość i żarliwość do broni porywa. Czemuż gorliwości odszczepieńskiej za swoją sektą, niemasz za przeciwną u siebie jedności Religii, i Kościołowi Katolickiemu?

Nie wprzódzyże Zwingliusz, Luter, Kalwin &c. a jeszcze Mni-  
chowstwu i milczeniu poświęceni,  
zaczeli szkodliwą gorliwość wy-  
wierać po Ambonach i Pismach,  
za nim obrona Katolickiey Pra-  
wdy wypadła? : chcesz-że aby  
zapalaczom ognia publicznego w  
Wierze przemilczał Kościół? za-  
spao strażnicze Duchowieństwo?

12. Lecz wnet koniec nastąpi żarliwościom szkodliwym; każ tylko i doradz Niemieckim Państwóm i Duchóm, aby od czasu Hussytów Księgi Heretyckie szkalujące Rzymki Kościół i Papięzów spalili i w Kraiu zatracili: ■  
wzyskie gorliwe odpowiedzi Duchowieństwa Katolickiego, natychmiast od Głowy naywyższej uchylone, i zniszczone będą. Niech trucizna wprzód zaginie, a potym antivenenum niepotrzebne będzie. Zagładź gorliwość Luterką, a żarliwość Katolicka sama upadnie!



Alboż w Ewangelii wiadoma Chrystusa gorliwość, wypadła kiedy z odpowiedziami potępienia, tylko gdy od obłudnych Nauczycieli i Faryzeuszów zagadywana i zaczepiana bywała? Mówi biegły w Prawie do Chrystusa: „Nauczycielu! to mówią nawet i nam wzgardę robisz „, a Chrystus odpowiedział: *I wdm biegłym w Prawie biada; czego Macie kuście obłudnicy?* Obłuda zatym od czasów Chrystusa kontrowersyi polemicznych w Kościele Boskim matką zawsze była, i gorliwośćią fałszywą pokrywała się w herezyi Faryzayjskiej i Saduceyjskiej: która że dookazywała na niewiernym żydostwie i Pilatowym sądzie, aby Chrystus Nauczyciel gorliwy zginął: chcącże, żeby podobnie Kościół Jego i Papiież Namieśnik albo się uciszył, albo przepadł pod żarliwością Odszczepieńców?

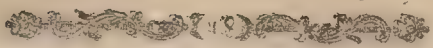
13. Biada krajowi Judzkiemu i Jerozolimie stała się najpierwsza po gorliwym Chrystusie, gdy ten kraj i miasto, według dekretów Chrystusa, zniszczony, i z Religią rozproszony został. *Kamień na kamieniu nie zostanie: Jeruzalem deptany będzie od narodów, od miecza zginie ten lud, i w niewolę pójdzie, póki się nie spełnią czasy narodów.*

„Erit enim pressura magna super terram, & ira populo huic, „& cadent in ore gladii, & captivi ducentur in omnes gentes, „& Jerusalelem calcabatur à gentibus, donec impleantur tempora nationum. „ *Luc. 21. 23.*

A za cóż to ten naród żydowski, kochany od Chrystusa i Brateriki, skazany jest wyrokiem Ewangelicznym na biedę, na rozsypkę, na miecz i zdeptanie? Co gdy się za Tytusa Cezara bez miłosierdzia z rozlaniem krwi spełniło, i Jeruzalem zburzone zostało; będzież to smutna dla Chrystusa wieśdwa, że Jego oyczyty naród odrzucony, i wzgardzony trwa w uporze fałszów, towarzystwa Chrystusowego unika, i bluźniąc prawdy Kościoła Jego, bez upamiętania i litości nad sobą samym, tuła się po cudzych krajach?

A wszakże widzisz, mój Synu, że ten naród sprzymierzony z **BOGIEM** i Kościołem Salomonowym, dla swęy szkody

C... dliwéy



dlużej gorliwości za Religiją, widomie gwałt, i ginie: a obłąda zaćmiła go, od Ojców po Księgach zostawiona. Kontrowersye Polemiczne od czasów Ewangelii zwodzą go dlatego, że tych sprzeczek piśmiennych i prawnych nie poddają pod sąd najwyższej Głowy Kościoła synodalnie i miłośnie wątpliwości decydującego, ale każdy człowiek w nadzieję wolnego sumnienia, i tolerancyi Monarchiczney sam sobie jest obłudnikiem, sam zaprzecznikiem, sam stanowicielem religii, sam sędzią obłądzeń, i sumnienia błędnego.

14. Ty sam błędnie, mój Synu, stanowisz, mówiąc: *Sumnienie wszystkiej mocy i władzę przewyższa*. Bo Chrystus sumnieniu Nikodema umiejętnego w Ewangelii zapowiedział potrzebę dziecinności i odrodzenia się na nowe stworzenie, powołne i posłuszne mocy Ducha świętego; zapowiedział rzeknięcie się siebie prawdziwym swym Ucznióm, a poddanie woli pod Wolę Ojca niebieskiego. Trzeba nam tedy sumnienie niewolić, i poddawać pod sąd Zwierzchności i Władzę Namieśtniczą BOGA: jeżeli to pojedyncze sumnienie nie jest, i niechce być błędne. Bo pojedyncze sumnienie, a jeszcze w podlegających Zwierzchności sumnieniach (jakie były wszystkie Herezyarchów i Odszczepieńców sumnienia) tym samym błędne jest, że nie posłuszne od BOGA na reformę Kościoła, reformatorem się stanowi: nie legitymując się z mocy poselkięcy na poprawę powszechnych Ustaw, protestancyą swe odszczepieństwo i zdanie popiera: a odrodzenia swego na dziecinństwo Matce własney zapiera, i posłuszeństwo wypowiada.

15. Nie tu albowiem bardzięj szkodliwyszego nie jest w sumnieniu Odszczepieńców, jak zamysłać Ciało Kościoła powszechne na części osobne rozierać, i nie dać mu się kląć, tylko klęć sumnienta odszczepionego, tylko związkiem Protestantekim; jak ty sam niewinnie i pojedynczo w twych Piśmiach zocznych projektujesz: ba podobno i nauki Protestantckie o Papieżach w rękę podrzuconym: *Co jest Papież?* wystawiasz Monarchom, i Biskupom, i Duchom odszczepionym: wiel-

bisz i



Bisz i kanonizujesz, co bydź nie może kleiem pokoju, ale rosyfka Chreścianstwa głównego, z Chrześcijaństwem bezgłównym.

16. Aboż rozumieś, że wyznanie wiary Protestantckie lub Reformackie, nie stoi na równy szali, z Faryzayfkim i Saduceykim za Chrystusa odłaczaniem? Wszak i tamci o prawdę Piśmą, o obrządki, o ścisłość Oświadczeń Prorockich, i o godność Boga, a oraz o przyrodzenie i moc Mesjasza uciérali się z Nauczycielem Chrystusem; a Człowieczeństwo Jego i własności ludzkie, obcowania z grzesznikami, i przedstawiania z ubogimi kupami, były im przyczyną pozorną osobkować i gardzić Głową widomą, i zgromadzeniem Towarzystwa nowozakonnego: a iak trzymamy, odrzucać pierwiastki Kościoła widomego Chrystusowego, i przeszkadzać, aby się nie gromadził, iak kurczęta pod głos i skrzydła iedney kokofzy wabiący gromadzić się powinny.

17. Wykroczyłże Chrystus przeciw swoim przeciwnikom powstałym i odgrażającym ukaraniem? Znam, mój Synu, że tego nie powiesz, bo Chrystusa upoważnionym i prawdziwym Mesjaszem u siebie wierzyć i trzymać musisz przez sumienie od twych Ojców oświecone, a napaści Faryzayfkie przeciw Niemu za kłamliwe i niemilofne uznajesz: lecz pamiętaj, że Papiężę Namieśnicy Chrystusa do podobnych czynności przeciw podobnym napaśnikom utawać się winni są. A gdy się w napaśnikach upor od trzechset lat wznaga, i Papiężom przeciwi: masz iawną prawdę, że oni obłudni są Chrześcianami, niby o prawo, godność i obrządek Mesjaszowski obstarciwami; a w samę rzecz Mesjaszowskiej władzy i powagi w Papiężach nie cierpiącami, i o powierzoną im podlegania walczącami. Tu bowiem cała rzecz Herezyarchów była, i jest: zarzucać z Piśma gwałt Religii i opaczność, a utrzymywać się w nieposłuszeństwie, i nie podlegać Władzy Syna Człowieczego Chrystusa w widomej Namieśniczey Głowie Papiężu przedstawiający! Boć Chrystus Syn Człowieczy, gdy widomie zstępował do nas, i zakładał Kościół na ziemi: Władzy swej nie zabrał z

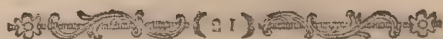
sobą do nieba, którą przyszedł w Królestwie Bożym podniebiańskim ustanowić, i iednogłowność swoją do zgonu świata utrzymywać nad odkupionemi swemi.

18. Z czego domyślay się, że sumniénie przewrotne nie powinno być wolne od rządów Zwierzchnich, ani przewyższać mocy i władzy nad sobą uporem obłudy; ośobliwie tego rowarystwa gałązkowego sumniénie, które było z Oyców swych zaśladzone w szczépie drzewa macicznego Rzymskim, a potem zburzy oderwane rzuca się i chełpi, iakby było miłościwsze i walnieysze pod odszczepieniem Marcina, niż pod współecznością Piusa VI.

19. Marcin z Wittemberga pierwszym i ostatnim jest u niektórych Rzeszy Niemieckiej; Pius VI. miarkuy Synu, że musiał mieć przed sobą pierwszego Piusa w Rzymie, a ten pierwszy Pius był na Stolicy Piotra *drugiego wieku* po Chrystusie z Aquilei rodem Miasta Patryarchalnego, 16. lat rządziwizy Kościołem umęczony za Wiarę Roku 156. według Chronologów. Pokazuje tedy na sobie ten Pius VI. Sukcesyją Apostolską na powszechny zdawna Stolicy dla Katolictwa wszech krajów, że jest prawą Głową; a o sukcesyi Marcina Wittemberskiego ani w Rzymie, ani za Rzymem prawności nie mieliśmy i nie mamy, tylko sprzeczkę o sumniénie, i o iednorozumiénie Pisma.

A ta sprzeczka tym szkodliwsza Marcinowi przypisać się powinna, że z iego nowości nauk, i wolnego w wierze sumniénia, wybuchnęła aż do poskromienia zrad przez Inkwizycyę wysadzone z woli Katolickich Monarchów: którzy po Meksyku, Niderlandach, Sycylii, i innych Państwach postrzegali, że różnica wiar i herezyi przynosi szkodę nie tylko duszom, ale i politycznym ich interesom, i związkom Europy na dobroci powszechny Religii spoionym! Lecz na to Papięże ani wołka, ani ordynansów swych nigdy nie dawali, czemuż ich posładasz Synu? a iakże posładasz? oto: „Smutna to i dla Chrześcianstwa niesławna prawda, że niektórzy Papięże tąż fałszywą gorliwością uwiedzeni będąc, i iakoby BOGU przyługę czynili, „nayokrutnieysze przeciw niewierzącym prześladowania wzruszali, i winę krwi wylaney na siebie ściągali,,!





20. Mój miły rozsądzicielu! po gazetarSKU z Kronikarzami piszesz. Wieszże z Kronik, że Nero nienawistny Rzymskim Panom spalił Rzym: a winę spalenia, za podufzczaniem Filozofów pogańskich, na Chrześcian włożył, i krew rozlewał? Królewski pałac w Nikomedyi zdradą Galeryusza był spalony, a prześladowanie na Chrześcian za to wybuchło za Dyoklecyana panowania. Na okrutne w Kościele Salomonowym wymordowanie żydów nigdy Papięże nie dali kręski, ani wzruszali Cesarzów; żydzi iednakże śadzili, że to Duchowni Chrześcijaństwa są, którzy na nich oburzyli miecze Cesarzko-Rzymskie: i z Saracenami potem łącząc się, okrucieństwa wyrządzali nad Duchowieństwem i Katolictwem CHRYSTUSA.

Czytaj Mszały i Ustawy Katolików Rzymskich z uwagą, a doczytasz się tam: iak Papięże z Duchowieństwem publiczne modlitwy za wszystkie Pogańskie, za niewierne, za odszczepieńców, i za wszystkich iawnogrzészników w Kościele czynili i czynią, aby się nawrócili do iedności Wiary i pokuty. Iak Duchowieństwo wszelkiego krwi rozlewcę, albo współczników zabójstwa, nawet żołnierzy, i Sędziów nad kryminalnemi karami przełożonych odrzuca od Stanu swego Kapłańskiego, i od święcenia się na służbę Bożą. (czego Herezjarchowie w swych Sektach nie stanowili) A iakże ty Papiężów winowaycami krwi wylancy kiedykolwiek przekonasz?

21. Oderwane Protestantkie na północy Dwory iezeli Katolików orężem ścigały, i zpomiedzy siebie Pasterstwo Papięskie wyrzucały; chciałże tego, albo szukał przeciw sobie kiedykolwiek Papięż w Anglii, Szwecyi, lub w całej Europie doświadczać? sam osądź! A przecież Chrześcijańscy Sektarze tego zuchwałstwa byli źródłem, ohydzaiąc niemilosierdzie Papiężów, i iak ieszcze dwornie mówią: Papiistów, a porywając się za odszczepieństwa wolnością do oręża; zuchwalość swą na Ewangelickich zasadzali słowach od Chrystusa wyrzeczonych: *Potrzeba, aby zgorzenie było: nie przyszedłem zesłać pokóy, ale miecz. Ogień przyszedłem spuścić, i czego chce, tylko, aby się zapalił?*

Nie

Nie bądźże posądzicielem Pasterzów naywyższych na pamięć, którzy nigdy tych Nauk Ewangelickich literainie i w prostocie brzmienia nie brali, nie wykonywali; iako ie Heretyckie sumnienia w prostocie Pisma brały, wykonywały, i ieszcze ziemskim rozumieniem wykonywać po Gabinétach doradzają, przeciw główney jedności Kościoła Apostolskiego.

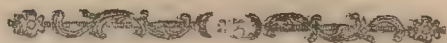
22. Patronizujesz ty za niedowiarstwem, i iakby z powinności rząd Kościoła Katolickiego, w Ustawch Inkwizycyi sądowey nad niedowiarkami, i w Exkommunikach używanych od Papiężów, nagániasz, a o znieścienie tych dzisieyszego Piusa VI. z przyszłkiem, prosisz, mówiąc:

„Religią powinno się brócić nie przez zabićcie, ale przez „umiękanie dla nię; nie przez okrucieństwo, ale przez cierpli- „wość. Religii tam iuż więcéy niemasz, gdzie ię serce nie „przyięło: przekonać trzeba, a nie przymuszać; przymuszenie „czyni obłudników. Nie wątpię, że Pius VI. mocą na wyższe- „go Urzędu swego świętego, wspomnianą Inkwizycyę we wszy- „tkich Ziemiach na zawsze znieść. Tymże sposobem Exkom- „municacye niewierzących pospołu, pod którymkolwiek imię- „niem, za nieskuteczne i nieważne oświadczy i obwieści, z tym „dokładem: żeby na potym pod żadnym pretextem takowe Są- „dy iuż więcéy nie powstały.

„Powinno się też wszytkim, tak świeckiego Stanu, iako „też Zakonu, raz na zawsze ostro nakazać: żeby się w mowach „swoich na Ambonie wszytkich spornych i uszczypliwych słów „i kontrowersyi przeciwko tym, którzy innego są wyznania, „teraz i na zawsze utrzymywali się; ku któremu końcowi także „Panowie świeccy uproszeni bydy mnią do ostrego nakazu: żeby „od żadnego z szaleństwa i fałszywey gorliwości zaślepionego „Kaznodziei rozdrażniające Kazania nie były więcéy miane, ale „raczey piérwey do ustanowioney w kraju censury na approba- „cyą były podane; a zaniedbujący tego aby za nieprzyjaciół „Chrześcianstwa uznani, a z Katedry i Ambony odegnani, u- „karani, i odsądzeni byli.

Iakżes





Także ty, mój Synu, przeciwny fobie Reformator Rządów Kościelnych, a nad to parcjalny obrońca i patron za niewiernymi!

23. Dwie strony są u ciebie w Chrześcijaństwie: wierna, i niewierna: niewolna, i wolna. Wiernęj stronie umierać i cierpieć za Wiarę każeł: toć już stronę niewierną zadawczyną śmierci i okrucieństwa z powinności czynisz przeciw Wiernym! Więcże niewiernym godzi się srożyć za swą ślepotą serca i bronić ię; a Wiernym nie będzie się godziło zastrzawać i bronić ię, tylko bezbronnym umrzeć? Wszak tak działo się za samego Chrystusa, który uciérpiał za Apostołów i wielu Papieżów w pierwszych wiekach Wiary, którzy od strony niewierny Pogaństwa zamęczeni bez obrony! A nasyciło się przez to i zaspokoilo niedowiarstwo? Nigdy iasniey nie dowiedziesz prawdy i na tę i na tę stronę, iak z świadełstwa Chrystusa opowiadającego wyśladzonym kaznodzieiom: *Oto ja was posyłam iako owce upośród wilków: bądźcież roztropni iak węże, a proszcie iak gołębie.* Otoż masz stan Wiernych, i stan niewiernych! Za cóż Chrystus niewiernych wilkami od początku uczynił? tylko, że oni gotowi z natury pożerać, a wilczey skłonności nie porzucić. A nie będzież godzno ię owcom becząć, Pastierzom krzycząc, nie tylko dla obrony trzody, ale i na ostrażenie wilczarni?

A gdy znowu Chrystus swą owczarnię przestrzegł: *Strzeżcie się fałszywych Proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi.* I iakże? w owczarni Chrześcijaństwa nie trzebaż Owieczkom wiernym rozładku brakowania i Inkwizycyi Sądowej, która jest fałszywa owca, fałszywy brat, i fałszywe zwierze, aby prawdziwe Owieczki szkodzić współcześnie i zarazą nie popadły?

Chceszże na Inkwizycyę Sądową o Religii i fałszywym prorocztwie Piśma na Piśmo? Małz go u Jeremiasza w Rozdz. 29. 26. *Pan cię uczynił Kapłanem za Joidę Kapłanę, : abys był Wodzem w domu Pańskim nad wszelkim mężem porywczym i prorokującym, i abys go utracił w więzy i do więzienia.*

24. Ziednocz to Piśmo stare: „Dominus dedit te Sacerdotem pro Jojada Sacerdote, ut sis Dux in domo Domini, super omnem viram arceptitium & prophetantem, ut mittas eum in nervum & carcerem: „ z tym wyrokiem Chrystusa: „Attendite à falsis Prophetis, qui veniunt ad vos in vestimentis ovium, intus autem sunt lupi rapaces: „ a uznasz potrzebę, że powinna być Zwierzchność Kościelna Sądowna i rozeznawająca Wierne od niewiernych, i dzieląca, i karząca, i odrzucająca fałsz od prawdy.

Ty sam na ten Sąd zezwalał, gdy mówił: „aby cenzura „kraiowa na fałszywą gorliwość Kaznodziejów ustanowiona z ka- „rąmi i wyzuciem z urzędu nauczania była. „Chceś tedy sąd „stanowić na Katoliki, czemuż nie na Akatoliki i niewierne Chrze- „ściány? czemu jednę stronę cierpliwieść Chrześcijańską, a dru- „gięj frogłość nie-Chrześcijańską zostawiasz?

25. „, Przekonać trzeba (dodajęz) a nie przymuszać „, Alboż Inkwizycya o trzymaniu Religii jest albo kiedy była na przymuszenie niewiernych ustanowioną? Na Apostazya i Apostatów, na fałszerzów w Wierze i Obrządkach, na przewrotność Nauczycielów i nauk, tak bacności i oddziała trzeba, jak Bóg zbuntowanych Aniołów od powołanych oddzielił, tających w ciemności posłał, tych przy swoim stanie posłuszeństwa zachował, aby między Duchami buntury ustąpiły. Alboż rozumiesz, że ziemia nie jest (jako S. Jan w Ewangelii o Chrystusie w R. 1. wyznał) boiskiem Chrystusa? *Szafla*, mówi, *w ręku tego, i przyszczepiać będzie boisko swoje, pświecę zgroźnidsi do szych gu men, a piśny od-rauci na ogień niewygaśzalny*. I znowu Chrystus rzekł do fałszywych Faryzeuszów *Math. 15. 15. Wszechle zaśszczępienie, którego nie zaśszczępił mój Ojciec, wykorzystenione będzie.*

26. Także tedy dowiedzieć, że wszyscy Herezjarchowie i Sektarze nie byli Apostatami od pierwśzey Wiary i towarzystwa Katolickiego, ferca ich nie przyięły Wiary w powszechnęy Nauce, a potym oddzielnosc nauk i stanu przedsięwzięli, i sami sie od Społeczności odrywali mimo przymusu i Sądowych





oni Kluczów trzymają na puszczanie i przyjęcie wszystkich owieczek Chrystusowych, moc wiązania i rozwiązywania najwyższą władzą dla wszystkich poddających się mocy wiążącej i rozwiązującej sumnienie. Ale kto się raz zrzekł wolności sumnienia, i podał w Pastérstwo; kto będąc owieczką wynosi się rozumieniem swym nad wolą i rozum Pastérza, i owszem przeciw Pastérzowi powstaie, chcąc sobie związaną sam rozwiązać w Religii wolność: nie jestże on winowaycą wartującym sądu, i podającym zbiegły swóy stan sumnienia na Inkwizycyą i Censurę Pastérską? Otoż znies mój Synu wolność sumnienia bezecną, a jużes zniósł Inkwizycyą i Kłatwy. Znies na zawsze obłudę fałszywych owiec, a jużes uspił na zawsze zwierchnią w Owczarni dyscyplinę. Inaczej, komu zostawisz wolność nie podlegania w Kościele, równą zostawisz wolność nie podlegania w Mieście, bo i w Mieście Sądy exekucyjne, o bezbożności i bluźnierstwa niewolą sumnienia sprawują, i występki obrażonych Świętych Maiestatów w rokofzującym sercu niemiłostwie karzą!

### P U N K T III.

*Trzeci Punkt osoby się Twojej Święty Ojcze tydzie; gdyż słuszna, żeby Następca Piotra świętego całego Chrześcijaństwa, drugim Pastérzom dobry dał przykład.*

*Od onego czasu, którego Papięże miasto Kluczy, prozb, i też (ta idynie Duchowieństwa przystoyna zbroja) berto, Koronę i miecz sobie przywłaszczyli: zaniedbanie karności Kościelnej nastąpiło, a po zepsowanych takimym sposobem obyczajach, czy-*

Poymuię, Synu, iakięgo przykładu chcą dzieci po Oycu, i owce po Pastérzu!

1. Owce dziś chcą, żeby nad niemi Pastérz po Chrystusowemu płakał, a biczem nie zacinał, gdy go spiknięte bodą. Chcą dzieci wychowane, i dorosłe, żeby się wyzwał z Domu, i z rządów, Oyciec, oddał im swemaiatki, a sam się przy dzieciństwie został, i od ich woli zawisł.

Lecz pamiętay, Synu, że ten przykład może pogorszyć mie-



Łoſci nauk ubyło: ponieważ miasto kontylii, traktatami ſię tylko i praktykami bawili, a więcey ſię o utwierdzenie doczeſney powagi, a niżeli o utwierdzenie Kościoła Rzymskiego ſtardli. Słuſznaby było przed całym ſwiatem to, nie tylko z żalem wyznać, ale też wſzyſtkę doczeſną powagę, doczeſną moc i Państwo opuſcić, a zatym znaiomy ów rozkaz Zbawiciela naſzego, mówiącego ſpełnić, u Iana świętego w rozdz. 18. 36. Królestwo moje, nie ieſt z tego ſwiata: i abym krótko powiedział, namyſlić ſię, przez poniżenie ſtać ſię większym!

ſką Działwę, i wyciągać podobnie mogą po Pierworodnych i Oycach ſwieckich: Zkąd wam dziś berła, i miecze, gdy Adam i Noë, nie panowali, ale po ogrodach kopali ſzczepili? dajcie nam przykład pierwiaſtkowy, wrócić ſię do rydła, i motyki po Oycowſku.

Albowiem Stwórca nie potrzebuie waſzhey figury i władzy ziemſkiej nad nami, ſam ieſt Głową i Fundatorem naſzym w Mieſcie, a na równę pożywienie i odzienie, równie pracować kazał: *Creat DEUS hominem, & poſuit eum in paradiſo, ut operaretur terram.*

2. Ale rzeczysz, to bydź nie może, bo Pokolenia zwoliły na Panowanie Monarchów ſwieckich. Wnoſze ſobie że i BOG, i Pokolenia, i Monarchowie chcieli i proſili po grzechu, aby ieden Chryſtus iak naysprzedzey przyſzedł, odkupił, i pannał w Niebie i na ziemi, iako Pierworodny Pan przed wieki. Pod Jego tedy Kluczami i rządem zoſtawać nam trzeba, iako pod iedynym ſprawiedliwości Obiawicielem, i Stanowicielem dla Narodów.

Którému zaś ſtanowi Klucze ſwego Królestwa oddał, i władzą powierzył, temu bez zazdroſci powagi, choćby też był ón rybakiem, i łowicielem ludu, i rodu Królewkiego, poſtanowiony pod oddź wierność i przodkowanie we wſzytkim ſpraw wchodzie i wychodzie, powierzyć ſię, zaufać, i dać powodować, wżem odrodzonym na ſtań nowy Synowſki przynałeży. A zatym Chryſtuſa mieć za Oycę świętego z natury, a Papiężę znać za Oycę Namieſtniczego, z uſzeſtnictwa Kluczów, powinniſmy w tym Królestwie Chryſtuſowym





**Powtórę:** Nie jestże to Ewangelia, co mówię z Aniołem zwiastującym tego Króla Wcielenie? *Da mu Pan stolicę Dawida Ojca Jego, a Królować będzie w Domu Jakóba na wieki, a Królestwa Jego nie będzie końca.*

**Potrzącie:** Nie jestże to Ewangelia z uśc Chrystusa Królewskich rzeczona? Człowiek niektóry szlachetny, poszedł w daleką Krainę wziąć sobie Królestwo, i wrócić się. Zwoławszy zaś sług dziesięć, dał im dziesięć pieniędzy, Obywatele zaś Jego, nienawidzili Go, i poselstwo wyprawili do niego, mówiąc: *mechcemy, aby ten Królował nad nami. A JEZUS to powiedziawszy; poprzedał do Jerozolimy posadzony na Ośleciu, a Rzesze wołały: Błogosławiony, który przyszedł Król w Imię Pańskie. u Łukasza S. w rozdz. 19. Błogosławione, które przyszło Królestwo Ojca naszego Dawida u Marka 11. 9.*

**Poczwarte:** Pilatowi inkwizycją czyniącemu o Królestwie, i pytającemu zaskarżonego: *Wierzy Królem jesteś?* Chrystus odpowiedział; *Ty mówisz, że Ja królem jestem: Ja przyszedłem po to na świat, i narodziłem się na to, abym dał świadectwo prawdy.*

Otóż masz Ewangelią świadczącą o wszelkim prawie Królestwa i Króla Wcielenego, a po Królewsku intromittującego się Chrystusa na stolicę Dawidową. A gdzież Królowie Namiestnicy prześtaiają, iak powinni, na ubóstwie Króla Królów? Gdzie z trzema Królami Wschodniemi szukają Jego ubogięj postaci, i darami Jego postać z uszanowaniem wspomagają? *Ubi est, qui natus est Rex Judæorum?*

Mój Synu, Król Herod z podeyrzenia o utratę berła, szukał w Dzieciństwie ubić Chrystusa: aż do Egiptu po ludzku uchodzić musiał Chrystus, a potem w Nazarecie cicho siedzieć przed prześladownikami, i władzę berła swego czyli rządów, po Syryacku w podobieństwie Kluczów Królestwa, przekazywać Piotrowi został przymuszony, aby był wcześniej nad swój czas i godzinę nie ukamienowany, ale urzędownie z napisem sądowym: *JEZUS Nazareński, Król Żydowski, za własność swoją na ziemi umierał.*

5. Rozumiejszże tedy Ewangelią o Chrystufa Osobie, co On w Mesyafzostwie, lub Pofelstwie swoim w charakterze Króla czynionym, i w charakterze Arcy-Kapłana Osiarnika, dopełnianym znaczył na świecie? czy tylko Niebianina, czy razem ziemianina znaczył? czy tylko Prawodawcę Kapłana; czy niemniéy Zastępcę Tronu Dawidowego, Królewskiego w swych obrządkach, okazywał, i tak w Kościele jako i w Mieście, a jeszcze na Inkwizycyi Ratuszowéy Królem się mianować dozwalał, i że nim jest, wyznawał?

Schowayże się z niepojętym textem twoim przeciw Namieśnikowi Chrystufa Papiężowi próżno nowym: *Królestwo moie nie jest z tego świata*. Alboż ty dowiedzisz, że Królestwo Dawida Króla, i władza jego, i prawo jego, i obrządki jego, i panowanie jego było z tego świata? A dopieroż w Chrześcijaństwie wierzącym, że Bóg i nad nami i między nami panuje, i przez swoich opisaných Ministrów zarządza; że wszelka władza, jako władza ducha nie ciała, jako częśćka Religii a nie mammony, jako cnota Teologiczna, a nie Filozoficzna, i jako moc Niebieska, a nie ziemiańska nad ludem okupionym, nie może władziną swego wywieść i wypróbować, żeby była z ziemi, lecz od BOGA leśdynowładcy udzielona, i pod prawo objawione podrzucona. Iakże ty chcesz Piusa VI. tym textem oświecać i przekonywać? Pius VI. sam cię, iak Chrystus Pięta, zapewnia, że Królestwo Jego namiestnicze Chrystufa, *nie jest z tego świata*, ale jest z górnego i Niebieskiego świata podane na ziemię; i że ón nie prawem zwierzęcym, ale objawionym; nie władzą Pogańską sobie przywłaszczoną, ale Boską i Chrystusową zarządza i władnie.

6. Oj mój Synu! na tożby to jeszcze w Chrześcijaństwie Missyi i Reformy potrzeba: aby panujący Królowie, z tego textu: *Królestwo moie nie jest z tego świata*, naśladować Chrystufa, i wyznawać przed Niewiernemi Narodami, że ich królowanie i władza, nie wypływa z Korony, herbu i maza stalowego, ani pochodzi z Prawa Ziemskiego, i sił Narodowych, albo z przemo-



cy zwierzęcý , ale pochodzi i wypływa z iedynéy mocy Wszech-  
módnego BOGA , i Odkupiciela ; a rządy i władanie ich nad lu-  
dem odkupionym , i w Chryście odrodzonym . sprzymierzone i  
porównane w Prawach z Tronem Dawidowym Chrystusa , iako Tron-  
nem objawionym , i od żywego BOGA osiadłym , a Rodzajowi  
ludzkiemu , z Nieba na normalność uszczęśliwienia i pokoju przez  
Kościół podánym.

Któż kiedy nad ziemskimi i doczesnemi rzeczami , które al-  
bo martwe są , albo podlegać nieumiejące , stanowi Królowanie i  
władzę ? Na iedynym tylko używaniu , aby to według Przyka-  
zań Boskich między ludźmi działało się , w rzeczach stworzonych  
moc rządów i Tronów materialnie zaśadzona jest , a formalnością  
przepisów prawnych ożywiona , i określona utrzymuje się . Uży-  
wanie zaś rzeczy , pytam cię się , czyli jest dla człowieka grun-  
tem moralności , czyli obyczajów ? odpowiesz , że jest : A formal-  
ność prawa i przykazań czyli jest prawidłem użycia obyczajów ?  
odpowiesz , że jest : a to wszystko używanie rzeczy i prawa , jest-  
że na koniec żywota wiecznego , przez szrodek doczesny pro-  
wadzonego , i obiecanego ? nie inaczej . Więc nic nie pokażesz ,  
cobyś mógł odgraniczyć i wyjąć od Władzy Królestwa Bożego , i  
Kościelnego . Tym bardziej , że Chrystus po zwycięztwie Krzy-  
żowym , zapewnił Kościół o swéy Niebieskiej i Ziemiańskiej mo-  
cy : *Dána Mi jest wszelka władza na Niebie i na ziemi , idźcież więc  
nauczajcie wszystkie Narody* , u Mat. S. w Rozdz. ośm. A czegożby  
mieli Apostołowie najpierwéy nauczać , ieżeli nie o Chryście,  
i o przeniesionej na Niego władzy , tak w Niebie , iak na ziemi  
oddanéy ; i zaścżęzionéy ?

7. Zkąd kochány Synu , uważ czyli może bydź czystsze  
Prawo , i Nauka Ewangeliczna pewniéysza o Królestwie Chrystu-  
sa , w Kościele ziemskim ? czemuż iego używania nie dopuszczasz  
Kościołowi , i w najpierwszym Namieśniku Chrystusowym zewsząd  
ganisz , i o przywłaszczenie powági nad Dobrými ziemskimi po-  
śadzasz ? Pokaż wprzód za Panami świeckimi prawo Boskie i

Chrystusowe, jaśniejsze i czystsze, abys to wyżey przywiedzione za Duchownemi Rządcaimi, ciemnym i nieczystym w Rzymie, albo przywłaszczonym zakarzył.

8. Powiesz podobno: że dawne używanie Królowania przed Chrystusem, nad doczesnością przy świeckich Panach stało, i stoi za prawo? Lecz zayrzyże ielczeze w Ewangelią, kto Naywyższy do tego Królowania ziemskiego niegdyś rocił sobie Prawo i posiadanie? mówi tam szatan do Chrystusa *u Łukasza S. w Rozdz. 4.* i Ewangelista: Pokazuiąc wszystkie Królestwa świata, ziemi w momencie czasu, rzekł mu: „Tobie dam władzę tę „wszystkę i okazałość ich, bo mnie wszystkie są oddane, i ko- „mu chcę rozdaię ie. Ty więc iezeli mi się pokłonisz, Twoie „wszystkie będą...“

Otóż masz przed Chrystusem Xiążęcia udzielnego i rozdawcę berei i Królestw świata. Ani się temu Prawu Chrystus iakoby nieczystemu, nie sprzeciwiał odpowiedzią, ale przez odsądzenie wyrzucał Przywłasciciela, mówiąc do Nikodema: *Teraż iest sąd świata, a Xiążę tego świata wyrzucony będzie precz. I znowu: Xiążę tego świata iuż iest osądzony.*

9. I iakże? mój Synu! Chrystus wyrzucał i odsądzał Czarta od władzy nad Królestwami świata; a ty twierdzisz, że Królowanie Chrystusa do doczesności nie ściaga się świata? Czarł sam ofiarował Chrystusowi wszystkie swe własności Królestw, a ty nie dopuszczasz tego zwycięzcy prawemu, w Namieślnikach swych posiadać, i udzielać władzy? nie iest że twa nauka o prawie Ewangelicznym fałszywa, gdy moc i Państwo Papiężowi opuszczać, i unizć się niby Ewangelicznie każeł, abys tym samym odzyłskane prawo Chrystusowe z rąk Czartowłkich, niebacznie poniżył, i zatart? A iakże zdradnie poniżywłszy Papięża, wywyższysz? Duchowieństwo chceł iakmużnikami ręcznemi uczynić, i prośalnym chlebem aby żyło? Alboż każda fundacya nie iest ofiarą iakmużny stałey i wieczney? A iezeli chceł Kościół do pierwiastkowego obyczaju żywności przywrócić, niechże świeccy



po pierwiastkowemu wyprzedają się, i znoszą pod szafarstwo Apostołów swe majątki, iak się w Dziejach Apostołów doczytuiesz, a tak współcześnie całe Chrześcijaństwo równie żywić może: A pozwoliłbyś na ten sposób z Królami świata? wołałby, i sprawiedliwiecy czyniłby każdy Król i Obywatel świecki dziełną część Państwa swego Ziemskiego na stronę poświęconą Sługom Bożym po starozakonnemu oddać, niż z cudzych rąk wyglądać, i uniać się szafarstwu Duchownemu. Iakoż mają po sobie świeccy Prawo szafowania od Chrystusa: *Coście jedniemu z tych Braci moich małych uczynili, Mnieście uczynili*, bo to Chrystus iako Król mając sądzić nie dających i dających potrzebne żywności, wyrzekł: *u Mat. S. w rozdz. 25.* „Tunc dicet Rex his, qui à dextris Ejus erunt. „&c.

10. Sądzisz, że dla przywłaszczenia sobie berła, zanie dbanie karności Kościelnej nastąpiło? A na cóż ty sam Exkomuniki i Sądowe Inkwizycye z Kościoła oddałaś, i wolności sumienia różnowiernym w Papięzką zwierzchność dopuszczałaś? Oddałaś ty rozliczne i tolerowane w Chrześcijaństwie sekty, które, nie zapieram, że z Duchownych swywołników świeckimi mieczami i berłami pod niebo wzmogły się; a doznasz, że śmiałości w Duchach Kościelnych i rozwiozłości ubędzie, bo nie będą mieli do kogo sehraniać się i uciekać przed karą Papięzką i Biskupią. Alboż próżno Papięże świętość Klasztorną stanowili, Zakonne śluby Ubóstwa, Pokory, Czystości i Posłuszeństwa ćwiczenie w Chrześcijaństwie dopuszczali? tylko jedynie dla publicznego pożytku, z Duchowieństwa uregulowanego, i przykładu, iak mają być poddani świeccy swym Królóm wierni i posłuszni, gdy widzą zamkniętych za fortą bez wolności, pokornych, wiernych, i ślepo posłusznych. A zkadże się dziś rada Królóm wzięła, aby takowe Instituta Kościelne rozpraszała, i śluby-łomców robiąc na wolność rozpuszczali? Słyszysz się mówiąc:

*Chrystus Apostołom i Następcóm ich, najmniejszy w rzeczach doczesnych władzy nie pozwolił, ale im iak raczby wyraźnie zakazał, i tak*

11. Mój Synu omamiony! iak to? chyba byś Chrystusowi zadał; że mocy nał rzeczami doczesnemi sam nie miał, dla tego

*iako*

**E**

*ię*

*iało innych Poddanych władzy Zwierzchności poddał. Między świecką Panów władzą ; a władzą Duchowną Kościoła , niewypowiedziana jest różność : bo Państwo nie jest w Kościele , ale Kościół w Państwie. Historycy twierdzą , że Papież , i Kardynałowie przeszłych Wieków Cesarzowi hołdowni , i wierność imu przyśięgli , czemuż by się teraz z tej powinności wyrwać chcieli , która Duchownej godności żadnego nie czyni uszczębrbku , a której się Cesarz Rzymski od Rzymskiego Biskupa prawem domagać może ? &c.*

Jeżeli Apostołom nie pozwolił. Alboż kto jest Przełożonym nad rzeczami wiecznemi pod niebem, ten nad doczesnemi przełożenia mieć nie może pod niebem? Itys jest pod Niebem doczesny, i mowa twoja doczesna, i towarzystwo ludzkie doczesne, i kościół doczesny, i Królestwo doczesne. Jeżeli Chrystus pod Niebem zostających tych doczesności nie poddał Apostołom, ale zakazał: więc i tobie bydz wiernym Chrześcianinem nie pozwolił, ale zakazał. Diabeł kusiciel Chrystusa w Ewangelii niech cię lepięcy objaśni. Próbował on władzy Jego nad kamieniami rzeczą doczesną będącemi: *Rzeknij, aby się te kamienie stały Chlebem*, i z kamienia chciał dochodzić mocy Jego Niebieskiey! Czego iednak Chrystus Diabłu tał, to Wiernym swoim o mocy służącey sobie nie tał, ale obiawiał, gdy w oczach ich z wody doczesney wino doczesne zrobił; z pięciorga Chleba, Chlebów na kilka tysięcy ludu przerobił; kalęki doczesne uzdrawiał; a w trupy umarłe wprowadzał żywe Dusze, nie a nie pozwolenia od Panów na tę doczesność nie szukając. Owszem: nie bacząc Chrystus na szkodę Obywatelów Genezareyskich, pozwolił i kazał półkowi czartow, w stado wieprzów wnieść, i całe stado z Duchami nieczystymi w jeziorze zatoneło. Osta też sobie nienajętego kazał na wiazd sprowadzić. Miężyż teraz światło, mój Synu, iako z dzieł i uczynków doczesnych ziemskich, które są w Ewangelii nie tajne, można mocy Chrystusa, i Apostołów Jego, i Kościoła Jego dochodzić; czy ta moc była na rzeczach doczesnych, czyli na samych Duchownych sprawowana?



12. Rzekniesz ty na obronę: „ia Oycze Święty o władzy świeckiej mówię i pilnę, nie o Duchowną. „ Ale ia ci już wyżej dawał oświecenie, że po przysięści Wiary Chrystusowej, żadnej właściwie władzy świeckiej nie pokazesz pod niebem, tylko Duchowną. Bo wszelka władza jest od BOGA, a BÓG jest Duchem: żadna władza nie sprawuje się, tylko przez rozum i prawo, a tak rozum jest mocą duszy, iako i prawo jest dziełem ducha nie ciała; i nikt z Panów świeckich nie rządzi, nie sędzi, nie kontraktuje, nie przysięga w Państwie, tylko dzielnością i wiernością ducha. Ocoż to jest materialność Prawnych i Polityków w nazywaniu władzy świeckiej od święta, a nie od ducha, skoro świat bezduszny jest tylko martwą rzeczą, nie władzą. Władza Pańska z niebios pochodzi, i święta jest, bo świętey sprawiedliwości Boskiej między ludźmi pilnuje, i co Kościół władający prawem Bożym podaje do władzy miasta, ona egzekwuje, iako wspólnica Prawa Bożego. Przydajesz ty więcej: „Bo państwo nie jest w kościele, ale kościół w państwie, „ lecz i to cię pokazuje materialistą świeckim, a nie filozofem Chrześciańskim.

13. Cóż ty rozumiesz przez Państwo? kamieniowi, drzewu i ziemi nikt panujący nie rozkazuje, tylko towarzystwu ludzkiemu i zwierzęcemu, tu zaś o rozkazywanie i rządy cała między Państwem i Kościołem sprzeczka. BÓG sobie stworzył machinę świata, i ozdobił na kościół, i w dzień siódmy poświęcił go błogosławieństwem swoim, i ofiary od nayszybszego Towarzystwa pod niebem czynione przyjmował, za nim dział ziemi i państwa pokoleń powstały. Zginęły Państwa i pokolenia w potopie, kościół tylko sprawiedliwych, czyli małe Pokolenie w Arce zbawiającej pozostało, które także pod niebem Ofiary bydlęce Bogu oddawało, i w przynierze święte z swoim Zbawcą niebieskim bez króla i pana ziemskiego wchodziło. Towarzystwo tedy takie w materialnym całym świecie kościele zostawało z wody na ziemię wysadzone od Boga, i na nowe moc panowania na ziemi brało od BOGA, a tak Państwo ich świeckie stało w kościele objawionym, a nie kościół w ich Państwie. Czytaj Xiegi Rodzaju i potopu świata.

Ea. 14. Przy-

14. Przyszedł Chrystus i odkupił cały naród ludzki na swe święte Towarzystwo z panowania szatana, i przez odrodzenie wynieść mu z świeckości kazał. Posłał uniwersalnie na cały świat Apostoły wzywając do nowego przymierza i życia; każdy zatym dom i miasto, każda stowarzyszona kraina, i państwo BOGU wierne, weszło w powszechny świata kościół, i w kościele uniwersalnym pocztónkowemu jest, a nie kościół w państwie cząstkowym.

Wszak i z niewoli Egipskiej wyprowadzając Bóg na puszczą lud swój do przymierza i ofiar, pokazał Faraonowi panującemu, że ztowarzyszony i oznaczony Izrael, nie jest świeckiego Państwa jego. Pustynia Świątnicą i ołtarzem była mu objawiona, a nie już miasto niewierne, aby i król panujący znał moc swoją, że ta za najwyższym nieba rządem, i za objawionemi wodzami Mojżeszem i Aaronem chodzić, i łączyć się powinna, a nie opacznie. Wyrozumieyże, Synu, że tu nie o domie Bożym ceglany, nie o miescie kamienicami zasadzonym, które w którym jest, kwestya zachodzi, ale o kościele żywym, Przybytku Ducha S. i o towarzystwie Chrystusa zgromadzonym, a przeciwnie zachodzi o obywatelstwie Państwa czyli krainy: czyli obywatelstwo martwe, na zgromadzeniu kościoła żywym, czyli zgromadzenie żywe na obywatelstwie martwym, zasadzać się i podlegać powinno, natym świecie? Oraz czyli władza obywatela, czyli władza Kapłana przemożniejsza jest z Prawa Niebieskiego? Zgoła czyli Towarzystwo Boskie w mieyskim, albo Mieyskie w Boskim gruntować się, połączyć i mieścić powinno? oobliwie że towarzystwo Boskie po stworzeniu pierwey pod Prawem Boskim na ziemi stanelo, a nizeli Towarzystwo mieyskie urodziło się. Ty bowiem między świecką Panów władzą, a Duchowną Kościoła, mienisz być różność niewypowiedzianą: znak jest, żeś ty różnicy nie pojął, gdy iey wypowiedzieć nie możesz, ale zamiarkuy, co Duch w ciebie nad ciałem może, a co na wzajem ciało nad Duchem może? wystaw sobie prawo i powinność Ducha, a prawo i powinności ciała, a natychmiast do różnicy trafisz, i odesłesz Prawo Ducha do Kościelney,



ścielney, a Prawo ciała do Swieckiey Władzy: a wiem, że Ducha, choć w więzieniu ciała zostaje, iednowładnym zrobisz, a machinę ciała fabryką Ducha panującego uznasz.

15. Gdy zaś sobie darowiznę Władzy od Cesarzów Rzymskich, dla Stolicy Rzymskiey wystawiasz, coż ztąd wnosisz? oto niewdzięczność: ale téy nie dowodzisz, tylko Papiézów i Kardynałów przysięgłemi Holdownikami Cesarzów niegdyś twierdzisz, i aby teraz im na wierność przysięgali, iakby prawnie doradzasz!

Móy Kochany Swiatabawco! Plenipotencyi do wymawiania darowizny, lub też imieniem zmarłych do iey odzyskania zapewne nie pokażesz? A Stolica Rzymska pokaże ci Kościoły, Ołtarze, chwałę Boską, i Pamiątkę hoynych Cesarzów, po Mauzoleach, Obeliskach, i Xiegach, iako pełnomocne znaki i dzieła wdzięczności. Bo Cesarze światobliwi, nie inakżéy powinności, tylko światobliwéy po Rzymie spodziewali się przed Bogiem dla siebie.

16. Lecz znaszże ty różnicę darowizny? Oto kto daie daruie z upodobania Osobie niezaśluzonéy, daruie mu z łaski: i wdzięczności może po nim w potrzebie poszukiwać. Ale kto daie, daruie w nadgodę poprzednich zasług a ieszcze Dusznych i nie kontraktowanych; ten dał i darował zapłatę służebniczą, i wrócić się albo odzyskiwać daniny nie może, którą był winien dla Sługi sług Bożych, to iest Papiéza, a Papiéza Cmentarze Krwi Męczehskiej posiadającego.

Papiéże i Kardynałowie jeżeli co Obywatelskim i Ziemiańskim Prawem *ex Patrimonio* posiadali w Państwie Cesar skim, nie dziw, że mogli do *Homagium territoriale* bydź pociągani, iako Obywatele, nie iako Arcykapłani. Ależ dziś Cesarz Rzymski z iakieyże Cywilności miałby się domagać holdownictwa, nie posiadając po Ziemiańsku Rzymu? tak iak nie posiada Jerozolimy, a Królem się Jerozolimskim pilże. Tak Jerozolima (: bo Pilat z Żydami świadczy:) należała niegdyś do Cesarzów Rzymskich, iak Rzym. Owszem wszystkie Państwa Europy, i innych części świata były holdownicze z Historyi Cesarzom. A gdzież się ta Monarchia Rzymsko-Cesar ska,

Cesarzka, i hołdownictwo podatkowe z wiernością podzieliło? Wiara panującego Chrystusa zepuła tę niewolę dla Świeckich, a dla Duchownych Przełożonych iak się ma odnawiać, i stanowić hołdownictwo? Przymus mieczowy i wojenny do Wierności Cywilney iak ma być sprawiedliwy, gdy do wierności Moralney BOGU i Religii Jego wszelki wymus jest nieważny i niesprawiedliwy? Obdarzyli Cesarze Kościół Rzymki wolnościami: cóż te znaczą wolności od Cesarzów prawowiernych? tylko to nayprzód, że po zabójstwach i przesławaniach pierwiastkowych mocą Cywilną Kościołowi zadanych, Kościół i Ministrowie Jego na daley mają być bezpieczni życia, i wolni od ciężarów ziemskich w Ministrstwie Chrystusa naywyższego Króla. A co uczynione jest: nie z łaski Pogańki, leż z powinności Chrześciańskiej wiernych Cesarzów uczynione jest, nie dla względu Papieża, ale dla względu rozkazującego BOGA fundowano jest.

17 Weyrzyi zaś w Początki Rzymu założonego, wszak nie od Cesarzów, ale od zabłąkanych z Troi Pastuchów, i Wojowników Eneasowych założony jest. Więc co jest w Rzymie zdawna Trojańczyków ręką założone, toby należało z krainą Włoską i Łacińską Trojańczykom oddać, a nie Cesarzom. Wszak cię Wergiliusz szkolny *Aeneid: Lib: 1.* o tym nauczyć może.

- " Arma, Virumq; cano, Troiae qui primus ab oris
- " Italiam profugus fatô Lavinaq; venit
- " Littora, multum ille & terris iactatus & altô.
- " Vi superûm ssevæ memorem Junonis ob iram.
- " Multa quoque & bellô passus, dum conderet Urbem,
- " Inferretq; Deos Latio: genus unde Latinum,
- " Albaniq; Patres, atque altæ mœnia Romæ."

Co tedy od zbiegów Trojańskich we Włoszech założono jest dla Bożków zmyślonych, niemógłże tego BOG prawdziwy w Chrystusie odebrać sobie na Stołkę swego Panowania nad światem? iakoż przez Krew Apostolską i Mieczniką odebrał.

Rozwodzisz się ty miły Synu z zarzutami przeciw Papieżom mówiąc:

*Nie/lu/znym*





oderwali: a dopiero wygrać możesz sprawę bez zawodu Prawdy.

Wszak Chrystusowi chcącemu władać, i władającemu w Jeruzolimie po Prawodawstwu zarzucano: *Powiedz nam, jaką władzę to czynisz? kto Ci dał tę moc?* Chrystus zaś do Xiąg Praw Moyżeszowych i Prorockich, iako do Boskich odwoływał się, i bronił Przeciwnikom: *Gdybyście wierzyli Moyżeszowi, wierzylibyście podobno i mnie, o mnie bowiem on napisał: mówi Chrystus.*

20. Gdybyś ty był prawdziwy Ewangelik Chrystusów bylbys nie rozdzielnie i prawdziwy Izraelezyk Moyżeszów; a czego byś o władzach nie rozumiał w Xiedze Ewangeliczney, tego byś po Chrystusowemu dochodził z Xiąg Moyżeszowych i Prorockich. Te tylko bowiem o władzach Boskich dla Namieśników Boskich decydować mogą Publice, a nie inne świeckie lub Narodowe. Albowiem, Synu podchleby! żaden Pan bądź Duchowny, bądź świecki na sądzie Boskim, nie będzie pytany z Xiąg Ziemiańskich, ale z objawionych i podanych z Nieba, o sprawiedliwość rządów i Praw. Jeżeli nie tam Królowi Królów żaden panujący nie potrafi usprawiedliwić, z Xiąg Prawnych starego i nowego przymierza, zapewne się nie usprawiedliwi z Xiąg świeckich. A zatem ani się twój zarzut o ubliżeniu Jurysdykcji świeckiej usprawiedliwić niepotrafi z Filozofii.

21. A to dla tego, bo zdaniem twoim, gdybyś ty się był znajdował u Faraona Egipskiego z Moyżeszem i Aaronem Poddanekimi Boskimi, gdy lud Poddany Faraonowi, i żywność z Protekcyą w Egipcie mający, kazał BOG wyłączyć, wyprowadzić z pod Władzy świeckiej, a przenieść go pod Moc i Tablice Swych Praw Niebieskich, zapewne byś był zarzucał BOGU, i Wodzom Jego zesłanym niesprawiedliwość oderwania razem na 600000. Mężów, krom Niewiast i Dzieci, z pod Władzy krajowej świeckiego Pana, i może byś był Moyżesza i Aarona ściągł z Woytkiem Królewskim aż do czerwonego morza uymując nie ubliżenie Praw Zierzchności i Państwa Faraonowego, a dalej o zniszczenie Moabitów, Amalecyców, Idumejczyków, i Chananeyczyków,



czyków, dla ludu z BOGIEM Wybawcą sprzymierzonego?

22. Lecz prozę cię, iakbyś naów czas rozpierał się o wła-  
dzą świecką i Duchowną? Jeżeli narózgi węzowe, odwołałbyś się  
z Mędrcami Egipkiemi? już wiesz z Historyi S. że Różga Aaronowa  
od BOGA dana pożarła różgi węzowlkie owych Mędrców. A ie-  
żelibyś się tam odwołał do Xiąg Prawa Asyryjskiego, i Chaldey-  
skiego dawnych: nie doszedłbyś był i nie dowiódł z nich prawdzi-  
wéy Władzy świeckiey między pierworodnemi Synami chyba tey,  
która, w tamtych Wschodnich krajach, mimo woli Oycowskiéy, i  
błogosławieństwa rozdanego Noachitom, od wyśmiewcy Chama,  
Syna Noëgo była, od czasu Babel wprowadzona przeciw Synom  
błogosławionym na ziemi, i w odszczepieniu od Współ-braterstwa  
wzmogła się silnością i przemocą ciała, nad Wybranemi Potom-  
kami. Ale wiesz, iak i tę moc BOG panujący zawstydzał i odrzu-  
cał w Egipcie, wladzając Semitów, od których idą Hebrayczy-  
kowie, na Chamitów, od których idą Chaldecyzyki, i Narody Idu-  
meyskie, iednym słowem: Pogańskie.

23. Z tych famych Xiąg Ziemskich, gdybyś dziś przeciw Papiężom chciał prawo władzy świeckiey wywodzić, a któryżby ci, nie mówię oświecony Chrześcianin, ale sam szatan przydatki swoje w Ewangelii mający uwierzył? Skoro ten książę świata władzy świeckiey Panującym za Chrystusa nie przyznawał, ale sobie, i ustępowałią Chrystusowi, iako nie służącą Panom Ziemskim, ale iako własną swoją, mówi Ewangelia:

Wyprowadził Go diabeł na górę wysoką, i pokazał Mu wszystkie królestwa świata ziemi, w momencie czasu, i rzekł Mu: Tobie dam tę ziemię i wszystko, i ozdobę ich, bo inni są od dante, i ko nu chcę, rozdać je. Ty zaś, jeżeli mi się pokłonisz, będzie wszystko twoje. Luc. 4. V. 5.

Patrzcie między Prawem Noachitów, między prawem diabła do rzeczy i władzy ziemskiej, a między Prawem Chrystusa i Namiestnika Jego Papieża, kto tu ma lepszą sprawę i pownieyższe Xiegi do wywodu Prawa władania i zwierzchności nad ludem?

leżeli po Ewangelicznemu z tobą mówiąc, Chrystus sądził i wyrzu-

cał xiążęcia tego świata precz, aby mu władzę odebrał na ziemi, toć już Panowie świeccy z tobą do Xiąg Ziemiańskich o władzę nie mogą się odwoływać, ani ię dowodzić przeciw Papiężom, bo wiedzą z Ewangelii, przy kim zwierzchnie władza ziemka została przed odkupieniem Narodu ludzkiego, i kto sądził ię powszechnego posiadacza: *Princeps hujus mundi jam judicatus est*, Bo zgoła po Chrześcijańsku wiedzą: że Władza wszelka od BOGA jest; mocą Ducha a nie ciała jest, i Prawo rozdawcze Władzy Boskiej, częścią przodkującą i współistotną Religii prawowierney jest; które Prawo nie Ratuszowi Miasta, ale Kościołowi objawione, i powierzone jest, tak z Xiąg starego, iako i nowego Zakonu Boskiego.

24. Agdy źródół zarzutów twoich pokazać i dowieść nie potrafisz przeciw Papiężom niezawodne Prawo dawstwa Boskiego Księgi trzymającym, i władzę Imieniem Chrystusa na ziemi wymierzającym: cóż ci po tym, mój Synu, dziś to ponawiać w Kościele Chrystusa, i pierwszą Głowę Religii uderzać, na co już dawno Herezyom Niemieckim odpowiedziano, i one do lepszych wyrozumień Ksiąg objawionych, i Prawa Chrystusowego odesłano?

25. O podleganiu zaś Jurydykcyi Panów świeckich, przeciw Osobom Duchownego Stanu, i rzeczom funduszowym, gdy się rozpościérasz, iakby te wyjęte i oderwane były niesprawiedliwie przez Papiężów, a gdzież, i kiedy Chrystus Kollegium swoje Apostolskie, i Uczniów swoich innych, poddawał pod Magistrat Ieruzolimski, albo pod Zwierzchność Pana Heroda? albo Pilata? owszem powiedział tym swym Ministrom: *Iam was wybrał ze świata*, a iakże ich podrzucił pod świeckie rządy? Posłańcami ich do Panów i Narodów uczynił, a iakże poddanemi porobił? Głosicielami ich zbliżonego Królestwa Boskiego, i Nauczycielami przykazań sprawiedliwości porobił, a iakże ich pod Prawem Ethników miał zofitwić? Roznosicielami ich Ducha S. i pokoju S. po Domach uczynił, a iakże ich w służebnictwo Ducha Świata miał oddać?

26. Mówisz ty: „ale Dobra Duchowne, i fundacye od Zwierzchności świeckey Papięze oderwali. „, Musiałeś nieboże nie



czytać Dzieiów Apostolskich, że w Pierwiałtkach Kościoła sami Chrześcianie wyprzedawali się z Maiątków, i od Zwierzchności świeckich przenosili je pod rząd Apostołów. Musiałeś także nie czytać zapisów Funduszowych, że Właściciele bez rozkazu Papiężów zrzekali się swej własności dobrowolnie, dla BOGA, i na rozszerzenie królestwa Jego, to jest, Kościoła powszechnego uroczyście przed Aktami publicznymi ofiarowali, i wiecznie podali je pod Władzę Religii, jako dar i ofiarę wyiętą zpod świe kości.

A przynajmniej nie czytałeś w Ewangelii owę mowę Chrystusa do Xiążęcia Izraelskiego mianę. *Iszczę ci jedną rzecz nie dostanę. Jeżeli chcesz być doskonały, idź, i sprzedaj wszystko co masz, rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w Niebie, a przyjdź i pódź za mną.* A gdy Xiążęcia żał ogarnął stracić wszystko, i odszedł od Chrystusa smutny, Chrystus obrócił się do Uczniów, i rzekł. *Jak trudno jest miłemu pieniądze wejść do Królestwa Niebieskiego!* W innym zaś miejscu opowiedział historyę o Bogaczu zmarłym i pogrzebionym w Piekle zakończył o chciwych, *Tak jest: kto sobie skarbi, a nie jest dla BOGA bogaty, Sic est, qui sibi thesaurizat, & non est in DEUM dives.*

27. Cóż rozumiesz? mój Synu Chrystus w jednym miejscu Xiążęcia odrywał od władzy świeckiej, a za sobą pociągał, robiłże to odrywanie niesprawiedliwie, albo z potrzeby samego Xiążęcia, aby był doskonały przed Bogiem? *Pewnie:* nagiął zbiór bogactwa tym, którzy ku BOGU niechęć być bogatemi, więc Chrystus i BOGA chciał mieć na ziemi Uczestnikiem maiątków świeckich, a czemu? bo bogactwa ziemskie nie z samej pracy ludzkiej, ale z gruntu, i przyrobku Boskiego powstaia. A więc nie będzie miał człowiek świecki powinności zrzekać się dóbr swych po części, na cześć Boską, i poddać one pod władzę Religii i Kościoła, choćby o to żaden Papięż, i żaden Xiądz nie starał się?

28. Jeżeli zaś BOGU i Chrystusowi przyznać musisz, *Universale Dominium*, powszechne Panowanie, na ziemi, bo same Prawa objawione, i przymierza z naturą ludzką, o to dawno wołają na ludzi: *A pod jakimże znakiem powszechności i jedności to*

**Panowanie Naywyższego Obrazowi ludzkiemu wystawisz, jeżeli go  
 w powszechnéj i iednakiéj władzy Kościoła Chrystusowego, i  
 w iedney Namieśtniczéj Głowie, nie wystawisz, i nie złożysz?**

Gdyby nie było Praw Boskich, obywatelskich, i wyraźnych na ziemi, mógłbyś choć zuchwale twierdzić: *Niemasz królestwa Bożego na ziemi, ani BOG, ani Chrystus nie wdawał się, ani wdać w rządy świeckie i domowe na ziemi*: Lecz skoro BOG wielorako i wielokrotnie Prawa swoje podał, ogłosił i Syna swego Wcielonego jedynie słuchać, i podlegać Mu nakazał: *Ipsum audite* a ten znowu królowania i Pasterstwa swego szczególniej Urząd przy Namiestniczej swęj Głowie z Prawami i Władzą zostawił, (jaka Głowa po Chrystusie jest dwóchsetny czterdziesty siódmy nieprzerwaney Sukcesyi Papiież Pius VI.) Cóż ty chcesz władzy powszechnęj granice kłaść, albo ią o zabory pośądzać? Skoro bowiem Prawu Boga powszechnemu granic zakładać nie należy, bo te w każde sprawiedliwości Narodów wchodzić, i wpływać iednomyślnie powinny, a krajowe partykularne Prawa, do tego powszechnego Prawidła stosować się i iednoczyć powinny: już, mój Synu, i władza z tych Praw powszechnych, powszechna, iedna stać powinna Imiieniem Boga, w Kościele, a do nięj się władze partykularne krajowe, i domowe, stosować i łączyć, w korrelacyi iedności obowiązek mają, a nie walczyć, nie graniczyć, i nie odgraniczać się z różnością miłości. Bo póki dyłputa ogranice Władz partykularnych, przeciw Władzy powszechnęj, póty odszczepieństwo Braterstwa, i Religii szerzyć się przeciw woli Boskiey nie przestanie, i póty Owczarnia iedna, i ieden Pastérz, nie powstanie, dla pretendowaney Władzy (jak ty mówisz) świeckiey?

29. Wszak tu nie o majątki chodzi, bo żaden Papiież, Biskup, lub Xiądz, nie posiada majątków funduszowych, któreby Fundatora swego nie wyznawały, i woli jego zrzeknionej nie okazywały. Idzie tu o tę prawdę, że BOG w Chrystusie Odkupicielu panujący na ziemi, musi mieć królestwo nad odkupionemi, musi prawem jedynym i duchem jedynym, powszechnie zarządzać odku-



pionych, zgoła musi władzę swoją powszechną utrzymywać przy Namieśniku, i Strażniku Praw głównym, aby co było po świecku, i ziemiańsku rozproszone, w iedności zgromadzenia i Towarzystwa S. bez przeszkody stało, i słuchało głosu w Wierze i uczynkach iednego, bo tego i iedność Boga, i iedność Łuszy, i iedność Przykazań, i iedność współczenstwa ludzkiego po Chrystusie wyciągała, i po Namieśniku tego Papięzu Biskupie powszechnym wyciąga.

30. Mój najmilszy Ewangeliku, woiujesz o świecką władzę, o której ci Ewangelia nie chwalebnie, ale nagannie wspomniata. Ta oowiem władza exekwowała królobóystwo i śmierć Dziezdica świata. A czemuż nie woiujesz z Ewangelią przeciw świeckiej władzy, że ona od Chrystusa nazwana jest, *Potestas tenebrarum harum*, że ona przepowiedziána jest zabóyczyną ciała. *Nolite timere eos, qui occidunt corpus*, że ona przełożenstwa swęgo nie znała, zkad jest, czy z ziemi, czy z Nieba? *Non haberes potestatem in me ullam, nisi datum tibi esset desuper*: że ona nad wilczarnią ziemi panowała? *Ecce Ego mitto vos, sicut agnos in medio luporum*. A skoro cię Ewangelia uczy o zgromadzeniu Narodów w iedno Towarzystwo prawa, w iedney Matki władzę, tak iak kurczęta gromadzą się pod skrzydła iedney kokoszy: skoro o końcu przyyscia na ziemię Chrystusa zapewnia cię, że potrzeba jest odkupionym, aby mieli iedną Owczarnię, i iednego Pasterza, iednego oddźwiernego z kluczami królestwa, i iednaki słowa Bożego pokarm, przecież za tą potrzebą i Władzą Chrystusową nie woiujesz, ale w Głównych Pasterzach usiłujesz ją ohydzać, i znosić: cóżes ty za Ewangelik sprawiedliwy? Alboż dla tego, że się Protestanci od szczepili od Władzy Duchowpęj Kościoła Rzymskiego, a poddali się pod władzę świecką, i pod rząd ekonomiczny krajowy, za sprawiedliwą konsekwencyą sądzisz: aby i Papięze poddali się z Chrystusem swym, podobnie pod władzę krajową świecką? Mój kochany, ty wiesz z Ewangelią, że świeckość świata, od początku była i jest nienawidząca i niecierpiąca Chrystusa, Praw, i Przyjaciół tego, *Si mundus vos odit, sci-*

*tote, quia Me priorem odio habuit. Ante Reges & Præsides ducemini propter Me, in testimonium illis.*

Którą tedy świeckość zwierzchnią Chrystus za nienawistną sobie osądził, i jeszcze iey po Narodach rozległych po dzis dzień doznaie, iakże ią chciał mieć przełożoną nad swym Prawem i Władzą w Kościele? Iak ty chcesz po Proteſtanteku Papieża z Duchowieństwem pod rząd świecki wprowadzić? Chyba chcesz po Proteſtantcku, aby Magdeburſkie Prawo pooczne, nad Ewangelią niebieſką, a nie Ewangelia nad Prawem Magdeburſkim, zwierzchność trzymała.

31. Gdyby dziś Adam Oyciec, albo Noë drugi Oyciec zmartwychwſtali, i odezwali się do swych Pokoleń „powróciłem ią Noë do trzymania świeckich rządów nad wami, potomki moje na ziemi. „Cóż rozumieſz? czyli mię się wszystkie Pokolenia krajowe, z Maieſtätami pod Prawo Zwierzchnie (iak mówią) natury przywrócić, i jednomyſlnie władzę rozprószo ią podzielić powinny? Rzeknieſz ty w duchu: że powinny Pokolenia temu Oycu Noëmu podlegać, gdy go BOG przywrócił do ſtanu Oycowſkiego władania, nad potomstwem rozpierzchłym, i właſnym, bo Władza Oyczysta, iako ieſt Boſka, przenosi się tylko, a nie umiera, z Oycem doczesnym.

A ią ci powiadam: żeby Ewangeliocy Niemieccy proteſtowali się przeciw temu Oycu Noëmu, aby od niego nie dependowali, ale w oddzielnoci ſwéy ziemiańſkiey zoſtali. I od powszechnoci podlegania, ieſzczeby Rzeſzą Niemiecką odciągali, mówiąc: że Noë nie znał się na wolności ſumnienia, i nie zna, byłby nam iednowładcą nievolniczym, i dla naſzych Panów świeckich, ogołociicielem władzy, i zmniejszycielem Dóbr, od których go śmierć raz na zawsze oddaliła.

A przecieź, mów Synu, wiedz o tym, że ten Oyciec Noë był ieden, dla którego ſprawiedliwości BOG częſteczkę naſienia ludzkiego Narodu od Potopu w Arce zachował, i odrywać się od iego Oycowſkiey Władzy przywroconey na ziemię, byłoby zrzeknąć się





pieżem przecie mienisz: *paś Owieczki moje*, a uczynił to tak, iak Mu Oyciec niebiełki rozkażał, bez opowiadania się władzy skażonęj świeckiey, i bez użycia nienawistnych w mieście Urzędów. Bo się władza świecka na ów czas w Judzkiey ziemi wygnaną i rozproszoną, a w Narodach innych za tolerowaną tylko do czasu pokuty przed Bogiem znieważonym miała.

34. Cóż ty znou zmarłych trzech Papiężów Stanowicieliów Instytutu Iezuickiego, nie tylko szarpiesz, ale i o wielowładne Przywileie, i uwolnienie od podatków, o przysięgę pośadasz? Wiészże ty, że tego Instytutu, był powodem i okazą Instytut protestantcki? Instytut protestantcki niektórzy Xiążęta wspierali, przywileiowali, i wystawiali przeciw Głowie Kościoła Rzymskiego, i Stolicy ięgo, Papięże też owi Instytut Jezuicki do odporu wytawiali, a zawsze na Instancją Dworów Katolickich, Luzytańskich, Hiszpańskich, Francuickich i Cesarfskich, przywilejami szczególni obdarzali i powiadam ci o Papiężach, że ci inaiąc do czynienia z inniemi na wschodzie i południu niedowiarkami, nie tylko Jezuickiego, ale i innych dawniejszych w Europie Zakonów nie przyjmowaliby byli, i nie przywileiowali po kościeinemu, gdyby Herezya po Herezyi z przybraniem świeckiey władzy nie rodziła się była, i niepodawała potrzeby ratowania Dusz zwodzonych po Europie.

35. Lecz, mój kochany! na cóż to budzisz, co jest na Instancją tych samych Dworów zgażone, i uszione, a konsekwencya tylko zachodzi, aby także Instytut Protestantcki był zgażony? Bo gdybyśmy na szalę wzięli Jezuictwo o i Protestantctwo, więć Jezuictwo zrobiło pożytku po wżytłkich kraiach świata, dla Chreścian i Monarchów Europeyickich, niż Protestantctwo kąkolu urodziło po Niemcach. A kiedy Kościół Rzymski zwinął Półk swój Iezuicki, dla przerwania Wojny Ewangelickiey, trzeba żeby i Zbór Augustański, swój Półk Marcinowski zwinął, aby Niemcy wżytłkie do pierwiałtkowego zdania swęgo o Kościele Rzymskim, i Ewangelii powróciły się. Nie dziwuy się zaś, choćby niektóre



półki wojującego Kościoła wolne były od Podatków, albo przysięgały. Świecka władza zaprzudkowała do tego, gdy między swe wojenne półki, i wolność od podatków, i przysięgę wprowadziła wierności. Ale wieźże, z kąd się takie warunki między Stanami Chrześcijańskimi wzięły? Oto z przywilejów wolności sumienia Protestantckiego, która do porzucenia obowiązków wrota podlegającym otwierała. Bo odstępcy mówią sobie: jeżeli w Wierze Bożkiej wolno sumieniu, iak chcieć chodzić, toć i w wierze ludzkiej wolno jest stać, lub uciekać, podlegać, albo się wyzwolić.

36. Atoli uważ sprawiedliwość, mój Synu. Przy Władzy Duchownej jest moc wiązania i rozwiązywania sumienia ludzkie, przy władzy zaś świeckiej niemaż! Przysięga wszelka jest to czysty Akt Religii, nie świeckości; z kądże świeckiej władzy przywłaszczenie sobie tego Aktu Religii wiążącego sumienie, poddanym w służbie świeckiej? Niechża cię nie garfzy przysięga Kościelna na subordynacyą Iezuicką, gdy cię buduje przysięga obozowa na subordynacyą Żołnierską. Wiesz ty dobrze, w iakich obowiązkach zakonności zостаwał pod Rzymem Marcin Luter, i odstąpił ich, aby sobie za wódzoństwem swoim niepodległy Instytut wystawił! Otoż Ignacy Loiola dziś Święty, widząc, że Profesye Zakonne na Marcinie pękały się i zrzucały podleganie zwierzchności, starał się w ściślejszy Posłuszeństwa obowiązek swoje Iezuitwa Zgromadzenie u Papieżów wprowadzić.

37. A słowem krótkim powiadam ci, że jeżeli w Kościele Rzymskim iakąkolwiek dyscypliny ścisłość i nihy nowość znaleźć chcesz, ta wszystka nie wynikała z wymysłów, i niesprawiedliwości, ale zawżde z iakowego świeckości grzechu, i zgorźnienia poprzedniego, swój zapobieżenia złemu początek i pobudkę miała. Tak właśnie, iak Chrystus w Ewangeliu sprawę rozstrząsając cudzołóstwa, nowość pokazał, że palcem na ziemi nad zwyczaj Sędziowski pisał, i schylał się w oczach skarżycielów. Musiał zaś do tego przykładu nowości przystąpić, skoro postrzegł: że skargi nowe kobiece, na zdradę i obłudę Chrystusa przynoszono do Nie-

go! Toż samo uczynił nad chęć swoją, gdy widząc, że z Kościoła nie uprzątaią niegodziwie wprowadzonych kupiectw, porwał się do dyscypliny sznurowej, i sam wyganiał kupców, co Stanowi tego nie przystało, ale sprawiedliwości przystało.

38. Przydajęć tylko, że Władza i Powaga Aaronowska rad Kapłany, nigdy od Chrystusa zniesiona nie jest, z Przepisów Boskich u Moyżesza, ale z wiecznym prawem wiecznie trwać ma, iako objawiona normalnie *Numi 18. v. 1. & seqq. Dixit quod; Lominus ad Aaron: Sed et Fratres tuos de Tribu Levi, & Jceptrum Patris tui sime tibi: Frasteg; sint, ut ministrarent tibi: Excalolunq; Levita ad Prcepta tua, & ad cuncta opera Tabernaculi.* Eo choć po Ofierze krzyżowey Prawa całopalnych Ofiar ustały: ale Ofiarnicy bezkrwawni, i Kapłani służebnictwa Bożego nie ustałi. i muszą mieć przodkuiącego Aarona z różgą rządów, i bydź w podleganiu iednowierni. w Ewangelii dla tego Chrystus choć sobie poddał ych się w Wierze, odsyłał do Kapłanow: *Idzie, pokażcie się Kapłanom:* a do władzy świeckiey nikogo podobnie nie odsyłał.

Lecz gdy się ku końcowi zapędziłeś, śmieie zarzucając: Na ostatku odwaga była Pa-  
pieżów, że się na sposób najwyrzszych  
Sędziów, do sporu Monarchów mie-  
szali, i oneż rozsądzać chcieli.

Kiedy się do tego i Głowa Ko-  
ścioła przyzna, powzięność tęy będzie,  
znarona każdemu Bullę in Coena Do-  
mini, szkodliwemi Ustawami napel-  
nioną i sposobną człowieka do naj-  
szkodliwszych posępków zwrócić,  
ponieważ wolności Praw dawania  
Jurysdykcji Zwierzchności, i wszel-  
kiey ich Władzy potężnie się opiera,  
odtąd ina zawsze zniszczyć, i tę prze-  
czytanie raz na zawsze, wżysztkim  
Chrześcijaństwa Kaznodziom, iak

39- Mój odrodny Synu!  
Choćby podobno chłop użyty od  
roli, albo murzyn od sayki, po-  
trafił rozsądzić Monarchiczne spo-  
ry, według prawa Bożego; po-  
winienes go uczyć iak sprawą po-  
koju, między bliźniemi, wszak i  
Monarchy nie kłócą się, tylko  
o granice, albo o handel kupie-  
ctwa, albo o równość sił krajo-  
wych, ate są źródła niezgody, bi-  
twy, i poróżnienia między bli-  
źniemi Rządcami?

Iakże? mój Synu! odwo-  
łasz że te sprzeczki bliźnich do  
Decyzji stał się cy Woyika.  
Sza.



nayostrzezy zakazać , wszystkie od Kato-  
lickich Monarchów , względem nię  
wydane albo w przyszłym czasie wyda-  
wające sporządzenia , godne są po-  
chwaly i potwierdzenia &c.

Takowemuż niszczeniu i Bulla  
Unigenitus podpaść ma.

Mocą Apostolskię Stolicy wszy-  
skie Interdykta , które naywiększe spu-  
stoszczenia sprawily , powinny bydz odrzu-  
cone. Wasza Swiatobliwosc za sluszne  
uznasz , że wszystkie od Waszëy  
Swiatobliwosci albo swoich Następców  
wydawane Bulle, Brevia, Dekreta,  
Konstytucye, albo iakiegokolwiek spo-  
rządzenia , tyczące się pospółstwa,  
Duchownych , albo świeckich Towar-  
zystw , albo Osob , także Collationes  
Beneficiorum , Pensionum , Honorum,  
Potestatis, aut Jurium pro Personis  
singularibus , albo Sekularyzacya  
Professa cujusdam Ordinis , tam in  
materia Dogmatica , quam Ecclesi-  
astica aut disciplinari , zawsze przed  
Publikacyą swoią Monarchom na pod-  
pisanie Placiti Regii albo Exequa-  
tur mają bydz przystane i przalłożone

Oświecony Pius VI. także za  
sluszną uzna , że Xiążęta moc i wła-  
dę mają , owe Zakony i klasztory  
oboyga płci , które na uszczęśliwienie  
kraiu i Obywatelów ich , mało co po-  
magają , wcale znieść , a Dobra ich  
na pospólity pożytek obrócić.

Szalałym się uczynisz , gdy ie-  
dnęgo Pośrednika mogąc użyć ,  
i exponować do pokoiu na spory  
ludzkie , exponujesz 100000 lu-  
dzi na rozsądzenie sprawy , i na  
los krwawey przemocy: czego  
ani BOG , ani natura ludzka ni-  
gdzie nigdy nie pozwoliły ; ani  
na to prawa Adamowego , ani No-  
achiczego autentycznie nie  
pokażesz za świecką władzą.

Dopieroż uważ w Chrzści-  
aństwie , gdzie miłość bliźniego,  
bez dystynkcji Stanów za Prawo  
skolligacoe Boskie , i za prawo  
poświęcone od Chrystusa jest de-  
cydowane w Religii za część Du-  
cha S. a nie ducha zwierzęcego ,  
któż do obrony i utrzymania tęy  
miłości naypiérwszy ma bydz  
po Chrystusie , między Monarchá-  
mi , jeżeli nie Papiész , i nie iego  
zwierzehne Sędziostwo nad za-  
klóconemi ?

40. Alboż pomnożeni Pano-  
wie , i Monarchowie w Chrześci-  
aństwie powinni bydz bez prawa  
nad sobą , bez Pastérza , bez Pa-  
rochii , bez Diecezji , bez Biskupa,  
bez Sędziego sporów , ( które  
Religią i Przykazania wyraźne  
Boskie : nie zabijaj , nie pożądaj  
rzeczy bliźniego , mieszaia ) na zie-  
mi , i żyć na przemoc ?

Ha! moy kochany! jeżelibyś Monarchów w Prawie Boskim bez wodza chciał mieć na ziemi, nawet bez Ariela pokoju zosławisz ich, i bez współczerstwa bliźniackiego, (jak się dzieje) Rozlewcami krwi odważnemi porobiłz ich.

41. Alboz dobremu Pasterzowi niegodzi się wnieść między trzodę, gdyby też nayrogatszą, naysporrieyszą, i zainfzoną była? Nie znalazł ty ielcze poiedynczey Opatrzności Boskiej nad wierną Chrystusa Trzodą, że jeden Zbawiciel wdał się między nią, i za nią, że jednemu dał klucze swéy Owczarni, i jednemu a nie wszystkim Arcypasterką straż polecił, *Paſ ou te mone*; a jak jeden umierał za wszystkich, tak przez jednego może usprawiedliwić grzech, i pogodzić wszystkich, bo u Niego trzoda jest jedną ramienną ową. Urząd zaś całej Trzody jest jednéy łaski Pastérskiej. jednego bliźniackiego prawa, i jednakiego współczoności pokoju, stolicą. I woła Boska opatrzniejszey sprawiedliwości w towarzystwie ludzkim okazuje się, gdzie jeden za wszystkich winien jest odpowiadać, a nie każdy za siebie spornego cierpieć! bo przyrodzona jest, bydź członkiem kierowanym, i podlégać; a bydź Głową, i rządzić, nadprzyrodzona.

42. Głowa zatem Kościoła, do czegoż ci się ma przyznawać? czyli do nayprzyrodzonéy władzy Pastérskiej nad owcami w Chrystusie odrodzonemi? czyli do występku z téy władzy, którą ty zapierasz, i Panów świeckich z niéy wylamujesz? Spory świeckich Monarchów o cóż są? o prawa ludzkie, a prawa ludzkie czym rodzaiem są? rodzaiem duszy i rozumu; a dusza i rozum, jestże płodem świeckim, albo Boskim? jestże do klasy ziemskiej, albo do klasy niebieskiej należąca? Jeżeli ty, mój Synu, początek duszy twoiey i rozumu spornego, z ziemi wyprowadzisz, to i w Monarchach z ziemi podobnie wyprowadzisz, i świeckości poddasz, a nie Głowie Papiezskej; a jeżeli początek duszy, rozumu, prawa, i władzy, jedynie z Nieba wywiedziesz, to się i ty, i Monarchowie nie zaprą, że do Głowy Kościoła, w sporach prawnych i dusznych należą, a Papieże ci się przyznają, że nie wykroczyli nad władzę Pastérską, gdy się między spory Monarchów, z powinności zwierzechney niebieskiej mieszały.



43. Albowiem, mój wsporniku, cóż tu jest występkiem? czyli mieszać się w sprawę tych, którzy sądu sprawiedliwości iawnego między sobą mieć niechcą, i nie mają, tylko armatę za sądziego sobie obierają? czyli też zdaleka patrzeć, błogosławić zabójstwa, i pojedynki Monarchiczne w Chrześcijaństwie dopuszczać? któryż, proszę cię, z tych dwóch postępków Pastérskich, byłby Ewangeliczny, a który nie? Mój kochany! mnie się zdaie, że nawet modlić się za wójujących między sobą Chrześcian, Pastérzom nie należy, nie wiedząc który z nich ma lepsze prawo, i sprawiedliwszą obrony przyczynę, póki by się nie wywiedli Kościołowi przed Bogiem, i Namieśnikami Jego, że ten temu krzywdę upornie zrobił, i robi bez upamiętania, nad prawo bliźniego i sprawiedliwość publiczną. Boć dopiero, któryby z Braci Królów upominany o krzywdę Braterską upornie był, i nie słuchał Kościoła, po Ewangelicku zasłużyłby na stan niewiernego publikana, i publicznie wartby został koniecznego modlitwą i orężem prześladowania. A na ten śrzodek, któż może być z opatrzonej Ewangelii nayprzyzwoicię użyty, iak Arcy-Pastérz i Pośrednik iedyny całego Chrześcijaństwa, Papiész? ile że krajowy Biskup o parcyalność Monarchiczną podęryżenia nie uchodzi, albo też boiaźń wiąże mu serce i usta.

44. Srożysz się, mój miły, dość szkaradnie na Bullę ową kłatewną, ( in Cana Domini ) aby zniłczona była. Srożeńie twoje nie raz iż niemniej szkaradnie Dekretu Ewangelicznego na niesłuchających Kościoła: *Sit tibi sicut Aethiopicus & Publicanus*, aby był czczy, i zniłczony? Dekret ten Chrystusów koniecznie jest od społeczności wyłączający Braci nieposłusznych, i krzywdzących współbraterstwo. Cóż zaś naywięcej krzywdzić może współbraterstwo Chrześcijańskie, iak Herezye i odzienie? iak nauki ich i Księgi zaraźliwe? iak bunt, napaści, i powstawanie przeciw Ustawom Kościoła powszechnego? iak przecinanie związków jedności z Głową Namieśtniczą Chrystusa? przeciw którym grzechom publicznym w ogólności, a nie w szczególności też Bulla

klątwa bła i o pióra się nieprawościom. Alboż pilny Pasterz powinien milczeć i różgę opuścić, widząc: że do Owczarni wilczarnia wpada, i rozrywa, lub kalęczy trzodę, dopieroż gdy na samego Pasterza zdradnie podchodzi, i porywa się? Chrystus czeka Figę, i Figarnią przeklą!

45. Paweł III Papiież wydał najpierwszy tę Bullę Roku 1556. a powiększył ją Pius IV. w Roku 1567. i z Inkwizycją, *Świętą*, zwaną. Od czasów tegoż Pawła III. Papiieża z potrzebnej ostrożności wprowadzona była wieku po Chrystusie XV. A czemuż? bo tego wieku XVI. najludnięysze Herezye w Niemczech, i Anglii, pod św. rekiemi Xiążąt płaszciami na Wiarę Katolicką i na Rzymską Kościół Głowę, za Przewodnictwem Lutra, Melanchtona, Zwingliusza, Bucera, Stankara, Kalwina, Socyna, i innych Husytanów obruszyły się! a Monarchowie Katoliccy owego wieku, dla tegoż Europy pokoju uznali w tęg Bulli i Inkwizycyi sądowę potrzebę obrony sprawiedliwą, i tęg obrony Duchownę nie tylko miejsce dali u siebie, ale też onę na Koncylium Trydenckim od tegoż Pawła III. Roku 1542. wydanym, w Roku 1547. rozpoczętym, a od Piusa IV. kończonym i utwierdzonym Roku 1564. żądania świecka zwiężchność (krom spiknionych Protestantów) niezażkarżała, i nie prosiła o zniszczenie; a ty Piusa VI. jakim czołem o to prosisz, aby to, co więcey iak dwieście lat stało, dziś upadło, dla ziednoczenia się prędszego Protestantów?

46. Alboż ich Bulla klątwa, lub sąd Inkwizycyiny od Kościoła Rzymskiego i Katolictwa wyłączyły? Kombinuy czasy: iako Filip Melanchton, wódz Luterskię sekty, swobodnięszy, (które duchem i ty żyjesz) w Roku 1530. na Seymie, Konfessją Auguścińską Karolowi V. Cesarzowi na piśmie podał, a *Bulla Canz* w sześć lat potom wyniknęła, na odszczepieńców, aby wiadomo było wiernym Kościoła: że ten, kto apostatuje i odszczepia się przez swywołanie sumnienia swego, staie się z liczby pogana i publikana, z woli Chrystusa: *Sit tibi sicut Aethiopicus & Publicanus*, staie się drzewem czerce Figarni godnym przeklęcia!



47. A czemuż ty Monarchom świeckim nie perswaduiesz, aby oni nie potępiali, nie infamizowali, nie kazali wytrębować tych Herztów, którzy przeciw obowiązkom wierności dezertują z obozu, i kompanie wojskowe na przeciwną stronę pociągają, aby tak surowa dyscyplina wojskowa znieśli? a dezertorowie odstąpią wolności sumienia, i powrócą do obozu swego pierwszego króla. To wolno kłatwy świeckie i kondemnaty surowe do miasta, i obozu Xiążętom krainowym, wprowadzać, o których Ewangelia nie nie pozwoliła, a czemużby kłatwom Duchownym, w Kościele nie wolno było znajdować się, gdy się w Ewangelii wyraźnie znajdują na nieposłusznych?

Móój kochany! podlęszym chcesz mieć Kościół Chrystusów nad żydowski zgromadzenie i Prawa, któremu, i ich Rabinowi wolno wyklinać, a na żądanie króla, jeszcze bardziej wyrzucać z Bożnicy nieposłuszne godzi się; i nie słyżę dorad, któryby zwierzchność świecka zabraniała tęg pokutney kary Starozakonnikom! a za cóż by ją w Ewangelii po Starozakonnemu od Chrystusa dołożoną nie godziło się rozciągać w Chrześcijaństwie przeciw upartym wiarołomcom?

48. A małoż ty czytaż w Ewangelii od Chrystusa Exkomunik przeciw niedowiarkom, i nieposłusznym, w owych słowach: *Va Vobis Scribae, Va vobis Pharisei!* nawet przeciw miastom Koroza'im, Betsaida, Kafarnaum: *Et tu Capharnaum numquid in Calum exaltaberis? usque in infernum descendes:* a osobliwie przeciwko tym, którzy do Wieczérzy Pańskieg wezwani, świeką potrzebą umknęli się, i wzgardzili: *nien dico vobis: nemo virorum illorum gustabit calum meum?* A gdy o Ciele Pańskim naukę miał Chrystus naydokładniejszy u Iana S. w Rozdziale 6 i Uczniowie tęg nauki nie rozumując i nie cierpiąc oderwali się od Niego, i od współczeństwa miannego, chrońwłszy się do wybranych Apostołów, rzekł, *czyżż i wy chcecie odstąpić?* na oświadczenie jednak Piotra: *Fame a dokądże pójdziemy?* Ty słowa małż życia wiecznego! Chrystus wyrzekł: *Alboż was nie dieunastu wybralem, a ieden z was diabeł jest?* Albowiem

i ten z oderwanemi jednakże źle trzymał o Wieczerzy Ciała Pańskiego, i dla tego wcześniej był z Apostatami między diabły od Chrystusa policzony, i za wyklętego mianu, to jest Judasz.

Otoż, mój miły, nie froż się na Bullę *in Cena Domini*, bo choćby tey podobno nie było w Księgach Kościoła, ieszczekażdy oderwanie sam się wyklina od społeczności Kościoła powszechnego, a Kościół Bullą klątwę dać ma znać przed prawowiernymi, że taki a taki odszczepienie, choć z odrodzenia Chrztu był powołany, przeniosł się na lewą diabła stronę, aby nie był na prawicy!

49. Równym duchem Hugonotkim frożył się na Bullę *Unigenitus*, choć i ta przeciw zdračnym w Artykułach wiary naukom, niewinną obroną jest, i hamulcem. Któż się rozumnie mści na orężu przynoszącym obronę, a oręża zadaiącego rany, wprzód nie znosi i nie łamie? Trzeba wprzód porządku ięzyki podrażnionym Iansenistom, aby swyc hpropozycyi nie wznawiali, a dopiero Bullę *Unigenitus* wyrznać i przytłumić. Toż samo o Interdyktach Papieżkich wszelkich rozaniey, znieś występkę gorzkie spośród różnowiernych, i różnoczynnych Chrześcian, a już Interdyktu i zakazy Pasterkie samo upadną!

50. Domagał się od Piusa VI, aby żadnych Bullów, Breviów, i Ustaw Kościelnych, do pospólstwa świeckiego i Duchownego nie wydawano, nie publikowano bez podania ich Monarchom do podpisu i zezwolenia na wykonanie ich. *Placet: Exequatur!* A iakże się Dekret Ewangeliczny Chrystusa utrzyma, ów popoiedyń czy i szczegulny: *Cokolwiek zwiążesz na ziemi, związane będzie i w Niebie: A co rozwiążesz na ziemi, rozwiązane będzie i w Niebie?*

Zważ mój Synu! Chrystus zapewnił Piotra, a w nim każdego prawego Papieża, że cokolwiek ón zwiąże, lub rozwiąże na ziemi, to będzie miało *Divinum placet* Bołkie przyięcie w Niebie: a o ziemskim od królów przyięciu i woli, ani wzmianki: Jakimże ty Prawem Ewangelicznym chcesz Ustawy, i Dekreta Papieżkie wszelkie a wszystkie, podrzucać pod wolą świeckich Panów, aby ci Pasterze nic a nic w trzodzie nie sporządzali, tylko z dozwo-



lenia Owiec przednieyzych w trzódzie? A wszakże to w iakiéy Nauce, albo Obyczaiach prawy Pasterz ustawami wiąże pospółstwo, lub rozwiązanie, wiąże razem albo rozwiązanie i samego Xiążęcia, iako jednę z Owiec swoich: a jeżeli jedna Owca chce dokładnéy woli i podpisu na wszelki rozkaz Pastéski, toć i każe-  
dey Owcy jedného dozwolić trzeba przypisu, aby było *Commune Placet*.

Albowiem *in Dignitatibus & disciplinariis*, jedna, i równa dla wszystkich bez braku Dufz być powinna straż, paſza, wiązanie, i rozwiązywanie. A jeżeliby Xiążę imieniem poſpółstwa chciał piſać *Placet*: musiałby uſtawnie ſeymować z poſpółstwem, i konſenſu poſzukiwać, co ieſt zbytnia.

Wszystko jednak to pretendowanie twoje jest przeciw Ewangelii, w którą Chrystus iawnie rozrządził Pasterzom. Idźcie, o powiadajcie Ewangelią w *wszystkiemu stworzeniu*, *Nauczajcie wszystkie Narody*, ucząc ich *Przeglasywania*, któremkolwiek *wam przykazał*: *A kto uwierzy, zbawion będzie, a kto nie uwierzy, potępion będzie.* Otoż widzisz, że tu Nauce Pasterzkiej pod potępieniem, lub zbawieniem, wierzyć, i zachować ją kazano, a nie Xiążęcych dozwoleń lub podpisów szukać.

51. Mógłbyś jeszcze tego wymagać z niewiernemi Xiążętami Tureckimi, Perśkiemi, Japońskimi &c. Lecz w Europie Xiążęta Chrześcijańscy za co mieliby po Turku napięrać się *Regnum exagatur* w materji Dogmatycznej i dyscyplinarnej? nie widzę potrzeby, tylko niedowiarstwa, ku swym Pasterzom, i przeciwieństwa, aby fędziami rządów i sporządzeń Pasterskich do upodobania swęgo, i swęj świeckości stali się, a Duchowi Świętemu Nauczycielowi i Rządcy Apostołstwa omylnosć i zdradnosć zadawali.

A dajmy to dla pokoju, żeby Papięże poszukiwali *Regium placet* w Ustawach powiżecznych, a za cóż na wzajem w ustawach swych Xiążęta świeccy nie mają poszukiwać w Rzymie *Apostolicum*

*placet?* Nie sąż oni współ-Miniſtrowie Praw i Przykazań Boſkich od Kościoła przyięci, i namafzczeni?

Alboż z Ewangelii nie są obowiążani Xiążęta tego świata, ażeby z fwemi czynnościami ſzli do ſwiatła, i pokazali, czali są w BOGU i po Bożemu uczynione w Prawach rządu i ſądu, albo nie?

52. A ia ci prawdę kończę: choćby *Regium placet* coś wiązało, albo rozwiązało Papiſkiego rządu na ziemi, w Niebie to wiązane, ani rozwiązane nie będzie, bo na to Dekretu Chryſtusa nie zaſzło. A co Papiież zwiąże, albo rozwiąże Xiążęcogo, to w Niebie związane lub rozwiązane bydź musi; bo Chryſtus nieomylny dla Klucznika ſwego doſć wyraźny pojedynczy Dekret w ſwym Prawie Królestwa położył. *Matth. 16. 19. iako wyżej.*

53. Mój nieſforny Polityku! w iednych radach chceſz odgraniczać władzę świecką od Kościelnę, w drugich chceſz wiązać i łączyć przez *Placita Regia* iedną władzę z drugą, i ſubordynacją Papiieżom przepiſuięsz. Iakże to pogodzisz w *Placitach*? co ſię Duchownę Władzy zdaie, to wolno cielnę władzy przyiąć albo odrzucić, a co ſię władzy ciała podoba, to władza Du-cha nie przeczyć, ale zachować powinna? Powieǳ tę radę żydowi, a oſwieci cię: że Władzę Boſką i opak wiążeſz, i krzywo dzielisz, a wyprowadzi cię on *Eodem* Moyżeſzowym, na proſtą drogę, że *Terminus a quo & reſilium* między dwo ma władzani brać trzeba od Nieba do ziemi, a nie od ziemi do Nieba, i wprzódy trzeba ſzubać *Primum Verbum*ego, w ſprawach iednych, niż ziemnego, wprzód Kościelnego, niż niemykiego: a to ſtał: że Bóg Zbawca, wprzód ludowi dawał abrys i mare na przybytek ſwój Teſtamentowy, niż abrys i mare na ziemię obiecaną i na Miato Jeruzalem; wprzód Prawa n Kapłany uſtanoił, niż Króle wybrał; Królóm nakazał brać Prawa, i kopiować ſobie z rak Kapiuſkich, a nie Kapłanom z rak Królewskich, na rzady, obrządki, i obyczaje!

54. Mój Ewangelicki Polityku! Chryſtus po Odkupie-



niu świata, i ogłoszeniu pokoju ludziom dobrej woli, Xiążąt i Królów nie koniecznie potrzebował; bo wojny żadnej kray pustosząc, ani publiczności stanów, ani Politycyzmowi światem tchnącego, wcale nie potrzebował. Kapłanów zaś nad ludem swym odkupionym w takię konieczną potrzebie jest, jako potrzeba odkupu iemu i ludzkości, i potrzeba publiczna pokutowania z Adama koniecznie na ziemi wypadła, tak dalece; że gdybyś dziś stoluując się do Chrystusa Reguła i podanego życia dla wiernych swoich cały świat przerobił i nazwał Zakonem pokuty; każde miasto Klasztorem pokuty; każdy dom mieyski, lub wieyski domem i celą pokuty; dopiero dogodziłbyś publicznej potrzebie Boskiej i ludzkiej, dopieroś z Xiążęty zarobił na sprawiedliwe *Evangelium placet* u Nieba!

Albowiem chociażby dzisiaj cały rząd ziemski wrócił się do jednej władzy Oycowskiej po domach, cały rodzaj polityczny wrócił się do pierwiastkowego rolnictwa lub warsztatu, i cały Naród ludzki zreformował się w zbytku wielopłodności, w zbytku pokarmów i odzienia, a zatył w zbytku pychy i zazdrości; upewniam, świat by stał po Bożemu w pokucie sprawiedliwości, podobałby się Chrystusowi Odkupicielowi bez Xiążąt, jako odrodzony na Synostwo z Boga; nie podobałby się zaś bez Kapłanów. Woźdów pokuty, bez odrodzenia i oświecenia na dalszy i także ty śmiało twierdzić możesz, że Xiążęta moc i władzę mają owe Zakony i Klasztory obojga płci, wcale znieść, a domy ich nie pozbawiałybyż pożytku obrócić? Cóż to jest u ciebie ten pospolity pożytek? Pytaj się ty dziś ludu po wsiach i miastach: czyli wy potrzebujecie koniecznie Zwierzchności świeckiej nad rolami i warsztatami? albo wojska i straży nad majątkami? Odpowiedzą ci: zrobimy my, i zrobimy na siebie sami, i obroniemy się w Chrześcijaństwie po Bratersku sami: wszakże ziemia nie jest nasza tylko Boska, a my z Ojców nie posiadamy, tylko pracę i majątek dorobkowy na wyżywienie: Praca nasza wspólna i powszechna po domach,

jest nam gróntem powszechnym po domu, żywności: a Burmistrze i sztyldwachy nie mówią nam Chrześcianóm tylko: tys Sługa Pański, i to, co maż, Pańskie! Pytay się ich zaś, a czyli Zbawiciela, i Kapłanów tego potrzebuiecie? Odpowiedzą ci zapewne: śmierć nas powszechna uczy, że nam się trzeba ćwiczyć w pokucie, i sposobić duszę ra inne z Bogiem wieczne życie i powszechne, bo nas za prace ziemskie o nadgrodzie przyszłój Imieniem Zbawiciela Kapłani zapewniają: Zakonnicy i Zakonnice uwiezione po Klasztorach w pokorze, miłości i posłuszeństwie budują, a co raz im wyznaczono, tego się trzymają: i żyją bez oręża, bez publiki między nami! Zadaję ci teraz Synu uwagę, któreż tu z tych dwóch pospolitych zdań, jest powszechne, jest Ewangeliczne, jest pożyteczne w Narodzie towarzystwa ludzkiego? i któremu z tych Xiążęta mają podpisać sprawiedliwe *Regium placet*?

55. Mój znosieliu Zakonów! Gdybyś dziś po Kraiach weyrzał na domy nieprawego łoża podrzutków, na domy wspañiale nierządnic, na domy poprawy zbrodnic, lub Cuchterzy, którym domom dóbr i Funduszów zabierać nie podajeś, a klasztoróm zabierać pozwalasz: któreż z tych pożytek sprawiedliwizy powszechność i przynoszą? Te nierządów towarzystwo mają swe schronienie i wyżywienie z funduszów bezkaszowych, choć są zbiorom niecznoy, i świadectwem publicznój nieprawości. A towarzystwa Klasztorne, które są zrzeknienią się występków świadectwem, i zbiorom dusz niewinnych, za cóż w karę rozprószenia i wyzucia z żywności podęzrasz? A iak téy przeciwności usprawiedliwisz *Regium Placet* przed Publicum? proszę cię, nie otwieraszże ty przeto kłó ty Zakonnój na pewniejszy i rozpaczającą po ziemi rozpuść, aby Klasztory niknęły, a domy nierządne się pomnażały!

56. Familie uczciwe po Klasztorach, za wielką tam próbą ducha wesłży, a za wielką cierpliwością, i posłuszeństwa szkolą dobrowolnie zostają. Obywatele to są i Obywatelki, które krom

przy-



przykładu Chrześcijańskiego, o ubóstwie i czystości zaleconego, zostawili i zostawiły swoje majątków części i spadki, na powszechność Domów swych publiczną, którzy i które wyszedłszy na świat, podobnoby pierwsi i pierwsze były dziedziczyć, posiadać, i rządzić w Kraju, a swym powrotem spychać dobrze osiadłych, i wyprawić ich z domu na pielgrzymkę i golołość! A takich zepchniętych nie byłżeby winien Nigdy żywić ze swego, i konserwatoryów Sierót przyczyniać?

Wiem, że Pasterwa nieorzącego i nieśiącego na świecie jest więcej niż Duchownych i Zakonników; a i tym Oyciec Niebieski nieprawości kwestyi nie zadaje, i nie zadał. A są to prawdziwie powietrzne i leśne Mnichy! Owszem Chrystus Apostołom wzór Opatrzności swojej dokładnie w Ewangeli z nich podał, że choćby nie orali, nie śiali, jako i ptaki nie śięją, nie orzą, Oyciec Niebieski żywi je, bez szkody orzącego i śiącego! Bo czego Xiążę ziemskie nie dokaże, aby ziarno roli pożytek przyniosło w czwór nałęb, i na podział wystarczało: BÓG dokaże, aby ziarno jedno stokrotny pożytek przyniosło i rolnikom wystarczyło na udział i wyżywienie Kapłanów i Zakonników!

57. Iakoż pokazał to BOG, że Fundatorów i Nadawców opatrzył Duchowieństwem, i dowiódł jawnie po dziś dzień, że Publicum przez Duchowne fundacje nie upadło w Europie, owszem możniejszy i ludniejszy jest w filach, osiadlejsze i wspanialsze po miastach i Wsiach, niż za czasów Pogańskich przed Chrystusem było! Bo same Stolicy Xiążąt i Królów świadectwem są, w jakiejsz zupełności okrągu niegdyś były założone, a jak dziś rozróżnione i zaludnione? Im zaś więcej zaludniana się miasta i wsie, tym bardziej na jednym Xiążęciu zawsze dość, a na liczbie Kapłanów i Nauczycieli prawdy nigdy nie dość. każdy bowiem Dom i Familia przybyłaradaby mieć swego pod bokiem kapłana, Nauczyciela, Kaznodzieję, i Spowiednika, a nieradaby mieć poborcę, celnika i żołnierza! Iakże ty mój Polityku usprawiedliwisz *Regum placet* tam, gdzie pospólstwu świeckiemu i Duchownemu, ielczce nie *placet*?





*Dominio*, w czyież inne *altum Dominium* przenoszą się, jeżeli nie w Boskie i Kościelne, iako własność Religii i Kościoła? Co tedy *sub alto Dominio Divino & Ecclesiastico* spokojnie zostaje, iakże razem *sub alto Dominio* świeckiego Xiążęcia ma zostawać? Iako może bez *Apostolicum placet*, ma Xiążę takowe poświętne fundusze sekularyzować i odbierać Kościołowi, Klasztorowi, i Osobóm Duchownego i Hierarchicznego Stanu? dotąd z Prawa nie nauczasz, tylko rozumieniem dyssydentckim przeciwnieństwa piszesz.

61. Nie czytaj Protestantckich maxym, Rygeryuszowskich, Febroniuszowskich i innych nowotnych kanonów, a nie będziesz między Papięzem a Xiążętą, mieśzał wzajemnego porozumienia i pokoju, a nie będziesz w Xiążętach niewinnych zaborcą cudzych praw, i twórcą Papięzów nowych, w jednéj Owczarni, żeby się o tobie owe Chrystusowe nie sprawdziło Błogo: *Anno ego vos duodecim elegi, & unus vestrum diabolus est?* bo ma-lutko kwasu, może masę całego ciała zepsuć, kwas jednak zawżę kwasem wyrzucenia jest godnym: *Expurgate vitus fermentum.*

62. Atoli twojemu kwałowi niedość na burzeniu miłości, między Władzami, rzuciłeś się nawet do uciężłego starcia wiary przeciwników ogadywania: Dyspens, Odpustów, Jubileuszów, Obrazów, Ceremonii, Cudów, Nabożeństw, zabobonów Brackich i Zakonnych, owo zgoda wszystkiego tego, co się w Kościołach dzieje, a zaś w Akatolictwie Proteſtantckim wyśmiane iſt, i podać cię Hufowi VI. potrzebę Reformy w kościele, na wzór reformowanych Dyſsydentów!

Proźno o to turbać i z Papięza, co Wiekami w Katolictwie przez Synody i Zbory powzięcne przyjęte i utwierdzone jest: a jeżeli się co wkraśćo zbytecz ego do ustaw pierwsiastkowych, między Kościoły, Kłafztory, Bractwa i Instytuta Duchowne; Biskupi Diecezjalni na to parzali unebie, i patrzą! Czemuż oni zbyteczności takięz zewnętrznęz nie zapobiegali, albo Stolicy Papięzkiey nie doniesli? A z tego samego źrzedła uważ, iak są potrzebne czełstsze Koncyla do utrzymywania w kłabach Wiary, O

brządków, dyscypliny, i Kanonów, którym jednak *Placeta Regia* wcale przeszkadzała, i Reformie zwykłego nie dała miejsca.

63. Owszem, ty sam i z bracią twymi Protestantami rozgadałeś się w drugiej książeczce z szyderstwem pytając o przyездzie Piusa VI. Papieża do Wiednia: *Co to jest Papież?* I odpowiadał sobie sam: *że to jest Biskup iak i drugi!* I nadsławiał się Textami Piusa mówiącego powszechnie o Biskupach, a mówiącego w szczególności, i po iedynacku o Pasterstwie Piotra i Papieża, Ewangelicznego Piusa, nie stawiał sobie i Xiążetom na oczu. Dla tego parcyalność twoja zwodzająca jest, iako była i w dawniejszych przed tobą przeciwnikach, na którą już od Wieków, nikt się urodził, gdy odpowiedzi dokładne zaszły: *Co to jest Papież?* *że jest Głowa Biskupów i Kościoła Chrystusowego widoma!* nie na próżniackie pytania twoje, więcę nie mówię, tylko że nie twojey powinności jest Biskupów Papieżami robić, a Papieża Biskupem; Ani twojey mocy jest, szczególny Urząd Chrystusa, który Chrystus nad Kollegium swoim Apostolskim na ziemi widomie Imieniem Ojca Niebieskiego trzymał, i sprawował, podawał pro vacanti: i Dekreta: *Ni tój Ojciec złoży Kościół mój: To ja dam Klucze Królestwa Niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w Niebie: Uwierdzaj braci twoich: Póć owo moje: z Ewangelii odrzucać, i Namiestnictwo najwyższe gacić!*

64. Wszak podobno gdybyś się pytał: *Co to jest Cesarz?* i chciał go porównać z innemi Elektorami i Xiążętami: Ci by sami nie przyznawali się do wkładaney im od ciebie równości, bo wiedzą z ustaw Imperyalnych, że Elektorowie, Xiążęta, Królowie, są to Bracia, ale Cesarz jest Wódz tych braci Imperio, i znaczy coś więcę nad innych w kolegium.

Uspokój że się mój Synu w twych gadkach podehlębnych i pustych, będzie wiedział Pius VI. gdzie, w czym, i iak Reformę w powszechnym Kościele z Stolicy swojej uczynić, tylko mu Xiążęta z poduszczenia opaczego, niech w rekursach i znoszeniu się z nim Biskupów nie przeszkadzała. A ty swoje Propozycye i pytania możesz bezpiecznie na kominku spalić.





# K O N K L U Z Y A

## P U N K T IV.

Kończysz mój Synu prośbę twoją do Piusa VI z powołaniem wszystkich Katolickich Biskupów do znieślenia złych obyczajów i odrzucenia zabobonów, i z kazaniem iakby mieli do Chrześcian i trzód siołich wołać Biskupi w te słowa:

Sluchaycie Chrześcianie! wasze to pokóy, wasza pociecha, wasze wieczne zbawienie, którego upatrujemy. Wieki ciemności już pominały, ludzie dość długo błędami zaślepieni byli, już czas oczy otworzyć, prawdę poznać, fundamentalne Religii nauki od ceremonii odłączyć, rozum oczyścić, i czystą nabożność z obłudą i zmyślonemi obyczajami nie mieszać!

I. Nieboże! szczęściem czy obłudą, zmyśliłeś Imię twoie de Latrier, a któż słowom twoim, iakby rzetelnym ma z Chrześcian, dopięróz z Biskupów Katolickich dać wiarę? Zaczęłeś od zmyślenia nazwiska twego, i konkludujesz na fałszywym twoim kaznodzieystwie, z kąd iawną wynika prawda, żeś jest fałszywy Prorok!

Albowiem pokaż wprzódę Metrykę urodzenia, czyliś nie jest ieden z podrzutek Synów? i do którego wpisany jesteś Kościoła, czy Katolickiego, czy Akatolickiego? Pokaż wywód szkoły twojej i powołania na kaznodzieystwo? pokaż z kąd i od kogo masz Apostolstwo? kto cię posłał do Papieża, do Biskupów, i do całego

Kato-

Katolickiego Kościoła, abyś przerabiał Religiją, i Obrządki Nabożeństwa? Zkąd masz moc sądzenia o zabobonach i złych obyczajach, iakoby pod Papięstwem, i strażą Biskupów nierozładnie wkra-  
dły się? A ty ich jeden widzisz, i chcesz czyścić! każesz fun-  
damentalne Religii Nauki od ceremonii odłączyć? Chcesz ty w  
prawdzie przez to człowieka nago urodzonego rozebrać do naga,  
aby w rodowitęj swęj skórze tylko chodził i zostawał, a odzienie  
od siebie odrzucił, bo koszula, suknie rozmaite, purpury i futra  
są ceremoniami, które cmią i zaślaniają fundamentalne naturalności  
ludzkiey składy!

2. A któż cię z szalonych szalonym synem nie nazwie  
w odłączaniu ceremonii od Religii zewnętrzney? Alboż rozu-  
miesz, że tylko duch, a nie ciało ludzkie jest razem obowiązane do  
Religii pełnienia, po Wcieleniu, śmierci i zmartwychwstaniu Chry-  
stusa? a gdzież Religia może się pełnić bez uczynków i obrzędów  
zewnętrznych? Odzienie Chrystusa Ukrzyżowanego nago, żół-  
nierze między siebie rozebrali, aż Go Iósef Arymatęyski w prze-  
ściéradło nowe do grobu obwinał. Lecz Chrystus na tym ceremo-  
nialnym obwinieniu nie przestając, zmartwychwstał, pokazywał  
się wiernym swoim, rozmawiał czterdzieści dni, i z oczów A-  
postolikich do Nieba wstępował w odzieniu sobie przyzwoitym, a  
nie nago! Obłoki świętą lego Osobę zabrały i zakryły, więcże  
Obłoki zabobonnością nazwiesz? Ducha świętego potym w szu-  
mie, i grzmocie Niebieskim, i więzykach ognistych przyymowali  
Apostołowie, co jest ceremoniałem Boskim: a iakże tę fundamen-  
talną Religii Tajemnicę i naukę oddzielił ludziom, od ceremo-  
nii widocznych, gdy się Tajemnice Wiary i Nauki przez obrzą-  
dek widoczny stwierdzają i dowodzą? Oy nieboże! odrzuć cere-  
monie od Starozakonných oślać: uydzie ci w nowym Zakonie,  
bo ich Kościół na baranach i kozłach niegdyś błagálnych czynić  
zaprzestał. Ale gdy jest Ołtarz nowa od Chrystusa, a daleko świę-  
tza i nieskończona na lego Ciele i Krwi najświętszey dla Wier-



nych ustanowiona, sądziszże, że być powinna bez pamiątkowey ceremonii i obrządku widocznie najswiętszego?

3. Naucz się z Księg Lewityku, w Rozdziale 13. 14. 15. Już też to nie była ofiarna ceremonia, ale Prawo oczyszczania trądu ludzkiego, z osoby, z domu, z sukien zarażonych, które tam Bóg przepisał Kapłanom, jakim obrządkiem ma być Ofiara, jakim dom jego, jakim odzienie jego probowana, doświadczana i oczyszczana z trądowey znozy, od Kapłanów? Wszyscy ci się to za jakiś zabobon i wymysł zdawać będzie, a przecie spytawszy się lada Żyda między nami będącego, jeszcze on da oświecenie, że jeżeli grzech nie ustał w ludziach, i kara Boska nie ustała za grzech; a gdy nie ustała kara: niemoże ustać pokuta, błaganie, oczyszczanie, jeżeli nie w tym, to w innym sposobie, i obrządku lub ceremonii zewnętrzney, którey Religia i Kościół musi i powinien mieć swój przepis i zachowanie. Inaczej, święszaby była Religia Starozakonna, dla swych świętych i Boskich ceremonii, niżeli Nowo-Zakonna Chrystusa bez ceremonii: Przykładniey i powabniey Kościół Salomona zostałby dla Narodów, w swym nad Narody wyniesionym obrządku, niż Kościół mniey zmysły ludzkie budujący Chrystusów, który jest coś większego nad Salomona.

4. Obróć, życzę, to kazanie do siebie, i do zaćmionych z tobą Dyfidentów, które dyktujesz Biskupom Katolickim: *Wielki ciemności już pominęły. ludzie dość długo błędni heretyków zaślepieni byli, już czas oczy otworzyć, prawdę poznać:* że stary Kościół Rzymski więcej zbudował i przywabił przez Wieków XVIII. obrządkami swemi świętymi prostactkich umysłów, na poznanie i kochanie Boga: niż Protestantcki zbór niewidomą ducha swego Religiją nauczył i oświecił Pogaństwa! Bo obrządki Katolickie już Niemiecki Kray oczyścił z fałszywych bogów, w ten czas: gdy Protestantstwo ziawiło się u Luteranów, i dla dyfynkeyi powstało na obrządki i ceremonie Kościoła Katolickiego, iakoby niepotrzebne i zabobonne przy Religii samiego Kwakrowikiego ducha, i zachwycenia, chcąc pozostać w Apostazji!

5. Zrób się ty na odwrót, miły kaznodziejo, Apostołem do swego towarzystwa Ewangelików, i prócz rauki z Ewangelią o dzieściu Pannach przez połowę mądrych, a przez połowę głupich, które krom wiary w Oblubieńca jeszcze ceremonią weselną na lampach świetnych zachować były powinne, pokaż twym Ewangelikom Niebo, i ziemię, i cały świat ze Kościoł chwaly Boskiej: jeżeli w nim BOG nie uczynił obrządków i ceremonii przyrodzonych? Co słońcu po wschodzie rozlicznym i zachodzie? Co miesiącu po nowiu, kwadrach, i pełni? co gwiazdom po ułożeniu ich niższym i wyższym? co po tym światła i nocy porządku dla wszystkich Planet? One tego nie potrzebują, ludzie jednak ziemscy potrzebują. I to obrządków Niebieskich ustanowienie, odmiana regularna, i ceremoniał stały, porywają ducha ludzkiego do poznawania, i uwielbienia Stwórcy! Co dalej morzu po falach, i wynieśłych szumach? co powietrzu po wiatrach, chmurach, błyskawicach? co ziemi po rozliczności kwiatów i kolorów? Te wszystkie Elementa mogą się fundamentalney swęj ustawy w prostocie trzymać, a okazalności niby zbytek i próżne ich naturze opuścić i zarzucić! ile że te ceremonie powierzchowne czasami trwożą i przerażają wolną duszę człowieka, i cnią rozum ludzki, że nie może iasnie widzieć, iak daleko którego Elementu i żywiołu prawo przyrodnie rozciąga się, i iak daleko przyczyna ich usługi, i obrotów stałość do Wszechmocności Boskiej zasiaga?

6. A jeżeli ci nieboże Ewangelicy na to powiedzą, że te na Niebie i ziemi ceremonie, są nad prawo, nad potrzebę, nad pożytek, nad zwyczaj, nad stan natury, i w rejestr wynysłów zabobonnych pójść powinny, w Kościele świata materialnym; dopiero donysliłz się, że i w Kościele ludzkim formalnym, Obrządki, Ceremonie i zewnętrzne dzieła Religii warte



śną u nich rejestru zabobonności: na co jednak Papięż z Bisku-  
pami Katolickimi piśać się nie miał nigdy zwyczaju, ani ich  
się dziś w Kościele Chrystusa rzekać może. Albowiem wszel-  
kie obrządki i ceremonie święte, są światłem praktyczney nau-  
ki, nie ciemnością, znaczą użanowanie BOGA, a nie znaczą  
próżności zabobonu, podnoszą ducha słabego w siły Wiary, i czi-  
Boskie, a nie przytłumiają.

7. Religia Wiary czyli wierzenia o BOGU nieograniczonym, może mieć obawioną granicę, i na nięć dość człowiekowi prześtać; ale Religia czci i uszanowania poznanego BOGA, że jest nieograniczonego Majestatu BOGIEM, granic swych mieć nie może w Katolicyzmie wiernym. A dla tego w Kościele Rzymskim ta Religia czci i uszanowania Boskiego, między Pogaństwem dla przykładu górowała, w świętych obrządkach i ceremoniach od Wieków, i wzrastając z Wiekami góruje na zawstydzenie wfszystkich herezyi, które się dawno o granicę Religii wiary, i o granicę czci i uszanowania BOGA Zbawcy, z Kościołem Rzymskim kłóciły i kłócą, iakoby o zabobon. Albowiem, mój Synu zbalamucony, powiadam ci: że choćby kto z Chrześcian przez rów tylko co godzina na dzień skakał: a czynił te skoki, aby pokazał dar żywości ciała swego od BOGA fobie nadany nad innych, i wielbił za to niedościgłą Wfszechmocność Stwórcy, nie mógłbyś go prawnie nazwać zabobonnikiem lub cudakiem głupim, ale czcicielem prostowiernym, i wielowdzięcznym BOGU, który w obrządku stapania, wfszystkich puftych na komedyi taneczników przewyższa; a ty każesz Biskupom wołać do ludu, tak:

Wierzyliście częściej fałszywie cuda, a przez to wiara je ująca zachwiała, z którą niepochybnie i prawdziwe cuda, przyjąć powinniśmy:

da, a przez to wiara ię uajza za  
chiała, z którą niepochybne i pra-  
wdziwe cuda, przyiąć powinniśmy.

udziwe cuda, przyjąć poirinnisiny

udzicie cuda, przyjąć pochwiniśmy:

8. Puſta ieſt, mój miły, i iaſowa twoja kazo dziejka nad Biłku pami i ludem, cała w tym czwartym punkcie przemowa, a z u-

wa twoja karnodziejka nad Błku  
pami i ludem, cała w tym czwar-  
tym funkcie przemowa, a z u-

tym funkcje przemowa, a z u-

tym funkcje przemowa, a z u-

mar.

Macie opisanie życia Świętych ról-  
 żnemi bajkami napelnione, do prawe  
 Ewangelii świętę przyłączone, przez  
 co prawdziwa Religia z wielu serc  
 wypędzona jest; Człowiecie wyzwa-  
 nie Matki Bożej, wzywanie Świętych  
 i ufność w ich pomocy nader wywyż-  
 szali, i podczas dopuściliście się bał-  
 wochwalstwa. Niektórym miejscom,  
 niektórym obrazom ofobliwą cudo-  
 wną moc przypisowaliście, a wścisłki  
 władającego i wszechwładnego BOGA  
 na cudzych miejscach szukaliście, na-  
 sto tego, żebyście Go w domu mogli  
 byli znaleźć i wzywać. BOGA stawia-  
 łicie sobie przed oczyma, iak Pana ziem-  
 skiego, iak człowieka, który Mini-  
 strów ma, faworytów, i podohle-  
 bców swoich, przez których sobie,  
 dopiero łaski jego wydnać możemy  
 przez bractwa w dziwne ubiory prze-  
 brane, do któregoście się przystę-  
 li, spodziewaliście się stawić na zbawie-  
 nia dusz waszych, aleście go tym  
 więcej zaniedbali. Próbowanie pod-  
 pokrywką świętobliwości mieliście za  
 świętobliwy żywot, Chrześciana po-  
 winności pokładaliście zwyczajnie, w  
 spowiadaniu się, w postach, i ofiarach,  
 o ciążęście się nie poprawili, ani  
 grzesznych zwyczajów nieodrzuciliście!  
 w Nadzieję jubileuszów i Odpustów

marłemi kacerskimi osobami da-  
 wać umorzona. Alboż Biskupi  
 fałszywych cudów nie podglądają  
 i zmyślonych nie wykorzystują?  
 Sama święta Inkwizycya Rzym-  
 ska, i Diecezjalne Sądy świadkiem  
 są ludowi i światu, iak wiele  
 fałszywych cudotwórców Kościoł  
 Katolicki karał, i odrzucał? tak  
 dalece, że się i cudom Marcina  
 Lutra, Kalwina, i Machometa,  
 przez niedowiarki i Protestantów  
 podrzucanym, rozśiewanym, i  
 zmyślonym dostało ukaranie i wy-  
 wołanie: a prędko-wiernych  
 prostaków i zmyślonymi widowi-  
 kani bawiących się guślarzów,  
 sami Plebani Katoliccy tłumacze-  
 niem głównego Przykazania:..  
 Wierz w Boga jednego, od zabo-  
 bonności i fałszowania Religii od-  
 wracają ledwie nie w każde Świę-  
 to, i Niedziele, Tak gdybyś się  
 sam dziś Katolickiego wieśniaka  
 pytał: czy się godzi zmyślać al-  
 bo wierzyć fałszywe cuda? od-  
 powie ci, bez wątpienia, że nie  
 godzi! A czemu tak? odpowie  
 ci: bo tak BOG przykazał, i Ko-  
 ściół święty Katolicki nas nau-  
 cza, że ani słowa fałszywego mó-  
 mieć, dopieroż uczynków zmyślać

wielu

nie.

wielu grzechów dopuszczaliście się, skarby tedy zbawienia, stały się źródłami grzechów &c.

niegodzi się na zwodzenie prawdy: a ja Katolik prostak z Xiędzem Plebanem to tylko wierzę i trzymam, cokolwiek święty Kościół Katolicki z objawienia Ducha świętego wierzy, trzyma, i uczy! Ty zaś *Laurier* swego ducha za światło wiary wystawiasz?

9. Czytałeś ty Ewangelią, co Chrystus o Cudotwórstwie swoich rzekł do wiernych sobie Uczniów? Oto że wierzący tak, jak Chrystus, uczynki nadprzyrodzone sprawować, i więcej jeszcze będzie, *Et majora horum faciet*. Dla tego Apostołowie nie jałowo opowiadali słowa objawienia i prawdy, ale opowiadali z popierającym poselsztwo swoje znakami i cudami, *prædicantes ubique sequentibus signis*.

10. Pokaż ty przy twym kaznodziejstwie wydrukowanym choć jeden znak Niebieski, żeś jest posłany Anioł do Kościoła Katolickiego? do Papięza? do Biskupów? na objawienie im fałszu w Religii, w cudach kanonizowanych i wybrakowanych? w czci i uszanowaniu Matki Bożej? albo w rozważaniu Żywotów Świętych Pańskich? A skoro tego przed świętą Inkwizycją Rzymską cuda i znaku nie wywiedzieli, za twym Apostolstwem i Kazaniem, tak jak Luter, Kalwin, i inni odszczepieni kacerze za swą nauką szkalującą nie wywiedli. i nie pokazali w Chrześcijaństwie: pamiętajże, że twoje pismo szkalowne, i ty sam zofoby. owe Inkwizycją, o której przytłumienie starałeś się, na nowo wystawił, i za potrzebną w Kościele Bożym koniecznie pokazał! Bo wiele jest na ciebie pojedynka pretendować, aby Kościół cały Katolicki, Papięz i Biskupi swego powszechnego światła, o Cudach i czci Świętych odstąpili, a za twą tyle razy już wywołaną i patoną nauką obrócili swój rozum, i ustawy powszechne: ile że sami Matematycy jak się wdadzą do świętej Inkwizycyi przeciwko tobie i twym Propozycyóm: którzy powiadają że niedość jest dla wiary Astrologiczney wielbić słońce, zażróż-



dło światła, i przedziwność skutków i obrotów rozważać, w nim na nauczanie i pokazanie nieodstępny dzielnosci słońca; ale trzeba planety i gwiazdy niezliczone jako uczestniki światła słonecznego rozważać, związek ich z słońcem, prawa wschodów i zachodów, bliskości i odległości gwiazd od słońca obserwować, dystrybuować i kalkulować, a dopiero przyznać że słońce jest oycem i panem, a gwiazdy są dziećmi i podległymi jego światłu; i dopiero wiary i nauki Astronomicznej światnię założyć i wystawić świata! Otóż ci sami Matematycy poprą prawdy Religii Kościoła Rzymskiego, a ciebie przed świętą Inkwizycją jeżeli nie po Teologicznemu, to po Fizycznemu, względem czci BOGA i Świętych Jego potępią, a potępią z jednego Miżaka, gdzie o Świętych żadnej Modlitwy ułożonej nie ma; tylko na cześć Boga, bo każda modlitwa ma tam początek swój wołając: *BOŻE Wzzechmocny! BOŻE miłosierny, BOŻE!* a koniec swój zakłada tamże mówiąc: *przez Pana naszego JEZUSA CHRYSUSA*.

11. A potępić cię mogą i z Ewangelii, gdzie Chrystus posądzany od niedowiarów o fałszerstwo, odwołał się do nauki Fizyków koniekturalnej o Niebieskich przemianach, mówiąc: *Twarz Nieba umiécie rozśydzic, a czasu tego zburzennego czasu nie rozśydzacie?* Z wiatru i błyskawicy zachmurzonego Nieba wnosić umiécie o upale i deszczu, a z dzieł moich nie umiécie wnosić o Bóstwie i objawieniach Jego! Alboż tylko ze słów jednych, wiara się stanowi? czyliż i zdzieł, i cudów, Wiara się prawdziwa nie wnosi, i nie utwierdza? Czyliż z gwiazd nie dochodzimy niezmierności słońca? a ich piękność na źródło słonecznego światła spada, i zléwa się! czyliż owoców po latoroślach winnych nie wielbiemy z dobroci? a to wielbienie na dobroć macicy Chrystusa związkiem swoim obraca się!

12. Skoro, mój miły, u Katolików różnica czci i ufzowania jest na troisty gatunek podzielona, i pokazano jest z Ewangelii, że BOGU winniśmy *część najgłębszą i przepascistą* w duchu oddać: winniśmy też i Matce Chrystusa Pana *część średnią* u-

szanowania, jako Wybrany Dziwicy, i od Zwiastującego Anioła Imieniem Boskim pozdrowieney : *Złował MARJA, luyi pełna, Pan z Tobą.* Winniśmy nakoniec i Świętym Pańskim cześć najmnieyszą oddawać: Bo Chrystus nawet Starozakonne Sługi Moyżesza i Eliafza w Ewangelii stawiał Apostołom, jako cześć i wiary godnych na górze Tabor, i nie zganiał Piotrowi prosiącemu, aby na jednym mieyscu obawienia trzy Przybytki razem stały, *Panu ieden, Mojżeszowi ieden, i Eliafzowi ieden*; aby tak współczesność obcowania Świętych z Panem Zbawicielem pamiętna była, i związek Prawa Religii Chrystusowey z Bogiem, związek członków Chrystusowych z Odkupicielem, związek zgola Kościoła wojującego, z Kościołem uwielbionym w BOGU nie był tajny.

17. Przed Chrystusa przyysciem, uszanowanie samego BOGA i Aniołów Ministrów Jego w Cherubinach przybytkowych, wiész z Piśma, iak i iaką różnicą używane było? Aniołowie tego nie chcieli od ludzi przyjmować; BOG jednak nigdzie ludziom nie naganił, uszanowania owego Aniołom Boskim okazywanego, w domu Leta, w domu Abrahama, w domu Tobiasza &c. Bo ci sądzili, że to jest cześć Boska, uszanować Sługi Boskie, obawione. Dopieroż po przyysciu i Wcieleniu się Boskim na świat, Człowieczeństwo uwielbione w Chrystusie, Człowieczeństwo poświęcone w MARYI, i wybranych Apostołach, iakże nie będzie godne swym sposobem uszanowania? gdy to jest z przeznaczenia Boskiego, ku większey cześci i wdzięczności BOGU ludziom obawione, na znak i dowód: iak BOG ukochał współczesność natury ludzkiej nad Anioły, i poprzyjaźnił się z ukochanemi Sługami swemi, przez udział dla nich Ducha świętego swego, przez udział mocy i cudotworności w życiu i po śmierci, aby ci uprzywilejowani Słudzy Boscy byli świadectwem przymierza natury Boskiej z ludzką, tudzież przekonaniem o skutkach odkupu ludzkiego: że sprawiedliwi wierni towarzyszą w Niebie z BOGIEM, i są Zastępcami współ z Chrystusem potrzeb ludzkich, przez przyczynienie się opiekunkie i sądowe. Albowiem w zbawionych ludziach, miłościwa

nad pokrewnemi opieka, i sprawiedliwy nad grzesznemi wzgląd  
 ustawiać nie może: skoro w Ewangelii czytamy, że potępiony  
 bogacz o pięciu braci swych pozostałych na ziemi w życiu do-  
 pominął się ( Chrystusa świadectwem ) u BOGA Abrahama, aby by-  
 li przestrzeżeni i nie popadli pod sąd ukarania równego, pod jaki  
 sąd popadł potępiony brat po śmierci. A powiadam ci, że tego potę-  
 pionego proźbę i przyczynę nie możesz uznawać za niegodziwą;  
 a iakże możesz zbawionego człowieka przyczynę uznawać,  
 podawać w Religii za zbytnią i niegodziwą? Zbytniąby była  
 gdyby się nie ściągała ta cześć do BOGA i Odkupiciela, ale sko-  
 ro jest podrzuczona i poddana, pod zwierzchnie BOGA panowa-  
 nie i rządy: więc ta cześć i uszanowanie dla Świętych nie  
 jest zabobonności ale wielkiéj wiary, w BOGU znakiem, i  
 wielkiéj pokutujących troskliwości, o ratunek siebie w zbawie-  
 niu dowodem, a naywiększym strasliwego o wieczność Sędziego  
 błaganiem, i zniewoleniem.

14. A jeżeli ci idzie o to, że ktoś z Kaznodzieiów po-  
iedyńszych i nie approbowanych, wyrwie się z Panegirykien  
pochwalił MARYI, i Świętych Przodków niepomiarkownym? za-  
skarż go do świętęj Inkwizycyi o występki, uznay że Sąd nad  
Opowiadaczami Wiary, Pisma, Kanonów i ustaw Kościelnych jest  
arcypotrzebny. Nie znoś go z Xiążętą świeckimi, i nie wzgar-  
dzay: a doświadczyysz, że i próżnomowcy, i zbyt kuiaący w  
Retoryce Kościelney będą od tężę Inkwizycyi ukróceny, prze-  
konani, ukarani, iako podstępni i fałszywi prorocy, w Chrze-  
ściaństwie! Wszak tu co do Religii nie idzie o władzę między  
świeckim a Duchownym rządem, nad cywilnością, ale o po-  
rządek w Religii i w Hierarchii Kościoła. Staray się tedy, że-  
by rząd Kościoła i Religii niebył w Sądach i radach przeszkod-  
zony od świeckości: a uznasz, iak stare Prawa i Kanony w Rzy-

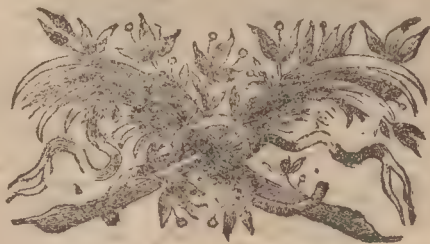


nie ożyją, na przydużenie nowości w Kazaniach, i nowości w skarżycielach: a wnet dasz Świętym pokóy, i sam ofiarę M szy uczęisz.

15. Jesteś bowiem Delatorem i Instygatorem w twych Pismach publicznym, a do sądu nie przystępuiesz, i powinności Instygatorskiéy nie dopełniasz. Przyśiągnij, iak Pius VI. w Rzymie stanie, do Jego Sądowéy Stolicy, pokaż twe narzekania, wywiédź się z szczeréy gorliwości, i z rzetelności zarzutów twoich; przełoż Urzędowi S. Officii, co masz w sercu, w myśli, w mowie, o władzy Kapłańskiéy, o dobrach, o Mszach, o Odpustach, o Bractwach o Zakonności, o Pismie, o Kaznodzieystwie, wątpliwego i przeciwnego: A będzieś sądownie wysłuchany, i we wszystkim pytaniu zaspokoiony: bo ta twoja prywatna Audyencya o rzeczach Kościoła publicznych niema forum sekretnego.

## AUDITOR

mpp



DIS. 10TH EC.  
V. 11  
JAN. 1871  
JAN. 1871

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023801



